

W.P.

Wojna czy Pokój?

Napisał J. F. Rutherford

„Harfa Boża“, „Wyzwolenie“, „Stworzenie“ i „Pojednanie“, są to niektóre z dzieł sędziego Rutherforda, które ukazały się w 33 różnych językach, nakładem ogólnym w przeszło 70.000.000 egzemplarzach.

(“War or Peace” Polish)

Made in Switzerland

Prawem zastrzeżone 1930 przez
Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów
Biblijnych

Wydawca:

Strażnica, Towarzystwo Biblijne i Broszur
Warszawa Brooklyn, N. Y., U. S. A. Berno
Londyn, Cape Town, Magdeburg, Toronto, Strath-
field, Sydney

1330

PRZEDMOWA

PRAGNIECIE pokoju!
Jak go otrzymacie?
Przed rokiem 1914-tym
prorocy pokoju zapewniali,
iż nigdy już nie będzie woj-
ny. Co słyszycie teraz od
nich od czasu zawarcia Pa-
ryskiego pokojowego trak-
tatu? Co powiada wam o
tem proroctwie Słowo Boże?
Czytając na następujących
stronicach to, co autor ma
do powiedzenia, będziecie
mogli znaleźć pokój ducho-
wy w tem poważnem za-
gadnieniu.

Wydawcy

Wojna czy Pokój?

PUŁKOWNIK Tobiasz Hannibal urządzał wielki bankiet w swym pałacu, aby ucześć szczęśliwo zespolenie dziesięciu finansowych korporacyj w jedną olbrzymią handlową machinę. Pułkownik Hannibal sprowadził te dziesięć korporacyj do jednej przystani. Zebrał on oto razem swych gości, którzy chcieli ucześć go uznaniem jego niezwykłego sprytu. Był on już teraz człowiekiem możnym, albowiem tylko co dokonana wielka kombinacja powiększyła więcej niż dziesięciokrotnie jego potęgę.

Pułkownik był synem nieboszczyka Wielebnego Orlanda Hannibala, proboszcza o wielkiej roztropności i zewnętrznej pobożności, który wychował swego syna zgodnie z zasadami swej wiary. Niepretensjonalny i skromny w swem postępowaniu, pułkownik Hannibal był zdolny okpić swego przeciwnika i skutecznie dokonać najtrudniejszej sprawy. Jest to człowiek, który w sposób naturalny wywiera swój wpływ na innych. Przeciętny człowiek czuje się zafrasowanym, gdy utkwia weń przenikający wzrok stalowo-szare oczy pułkownika. Jest to król finansjery najwyższego stopnia. Będąc przebiegłym i nieprzebierającym w środkach, gromadzi on dokoła siebie ludzi, którzy mu służą i spełniają jego rozkazy. Nawet w ezasie wesołego

bankietu on wybiera sobie gości, mając na względzie dopięcie jakiegoś egoistycznego celu. On zawsze płaci dobrze i dobrą monetą.

Na rozkaz pułkownika Hannibala zeszli się do jego pałacu znakomici i wytworni mężczyźni i niewiasty. Byli tam profesorowie szkół, chytry i przebiegli politycy, zdolni i sławni prawnicy, komornicy, radcy i sędziowie, mili księża i pozornie-mądrzy doktorzy i spora liczba błaznów do robienia hałasu i zabawiania gości. Wśród wyróżniających się gości był pan Edmund Aleksander, osobisty adwokat finansowego króla. Również był tam wielebny doktor Sanballat, ksiądz-pastor kościoła pułkownika Hannibala i oczywiście jego duchowy doradca. Wielebny doktor Sanballat zajmował główne miejsce przy bankiecie, udzielając tem jakby powagi i pobożności temu zebraniu.

Obiad się skończył. Przystawny pokój bawialny połyskiwał od światła i drogich kamieni i napełniony był szczebiotaniem i muzyką. Tu się znajdowała większość zaproszonych gości. Pułkownik Hannibal, jego osobisty adwokat, pan Edmund Aleksander i jego duchowy doradca, wielebny doktor Sanballat razem z kilkoma jeszcze towarzyszami poszli do biblioteki, aby wypalić papierosa i pogawędzić. Usiadłszy znowu na pierwszym miejscu i zrobiwszy poważną minę, wielebny doktor Sanballat wygłosił do gospodarza domu napuszoną mowę:

„Pułkowniku Hannibalu, wspaniały sukces pański, jako rezultat zespolenia tych wielu potężnych finansowych organizacyj, nie omieszka przynieść wielkich

korzyści narodowi i, mojem zdaniem, położy kres finansowej panice i będzie jeszcze jedną gwarancją przeciwko wojnie, jeżeli wogóle potrzebne są dalsze gwarancje. Społeczeństwo jest wielce zobowiązane panu!"

Na to pułkownik skromnie odrzekł: „Dziękuję panu doktorowi. Spodziewam się, że nie będzie już więcej finansowych popłochów, lecz co do przyszłych wojen, to pan jest więcej wykwalifikowany niż ja, aby wyrażać swe poglądy w tej kwestji. Zwracam się do Pana po duchową radę. Przez dłuższy czas słuchałem ludzi, wygłaszających mowy o pokoju na ziemi i o dobrej woli względem ludzi. Kiedy, Doktorze, możemy oczekiwać spełnienia się tego błogosławionego stanu?"

Dr. Sanballat: „Ależ, Panie Pułkowniku, to przecież obecnie jest już praktycznie dokonany fakt. Poczyniliśmy tak olbrzymie kroki, że, jestem pewien, wojna należy już do przeszłości, a pokój jest zapewniony i niedługo myślowa i moralna doskonałość człowieka przyoblecze tę ziemię w chwałę Boską. Wówczas będziemy gotowi na powtórne przyjście Chrystusa na ziemię. Proszę zwrócić uwagę na wielki postęp, jakiegośmy dokonali w ostatnim dziesięcioleciu. Oto stoi do naszej dyspozycji Liga Narodów, ten potężny związek zagwarantowany przez Federację Kościołów i skutecznie i należycie podtrzymywany przez polityków i finansistów świata. Mamy Trybunał Wszechświatowy, gdzie będą rozstrzygane wszystkie międzynarodowe spory. Posiadamy Powszechny Pakt wyrzeczenia się wojny, ten niezrównany dokument, który

przyszedł na świat w chrześcijańskiej Ameryce, podtrzymywany zgodnym wysiłkiem wszystkich kościołów i pod którym złożyły swe podpisy wszystkie chrześcijańskie narody świata. Inne narody, aczkolwiek nie chrześcijańskie, jak Japonja, Chiny, Persja i Tureja posunęły się do tego, iż się też podpisały na tym niezrównanym traktacie powszechnego pokoju. Nasze amerykańskie kościoły prowadziły wspaniałą propagandową kampanję, aby nakłonić amerykański naród do zrozumienia, jak niezbędnem jest dla wszystkich chrześcijan podtrzymywanie tego pokojowego traktatu; kościoły miały sporo pracy, nim skłoniły Senat Stanów Zjednoczonych do ratyfikowania tego traktatu. Mówię wam, panowie, jest to wielki dokument. Coś podobnego nigdy dotąd nie powstało w historii świata. Chrześcijańskie narody pod przewodnictwem pałających kościelnych pracowników dokonali zwycięstwa dla Chrystusa. Mówię panu, Panie pułkowniku, i wszystkim wam, panowie, iż doszliśmy do tego szczęśliwego drogowskazu na naszej drodze ku wiekuistej chwale, gdzie naprawdę możemy słyszeć anielski hymn pokoju na ziemi i dobrej woli względem ludzkości. A teraz postępujemy naprzód w oczyszczaniu świata. Niedługo uwolnimy od alkoholu cały świat, chociażby tego trzeba było dokonać za pomocą armat. Gdy oczyścimy tak ziemię przy wspólnej pomocy z takimi ludźmi jak pan, Panie pułkowniku, i pańskimi zaufania godnymi sojusznikami, wówczas stanie się ten świat idealnem miejscem pożycia. Wówczas, proszę panów, gdy ziemia ta będzie przybrana w chwałę Bo-



Czy mogą oni
uzdrowić?



To samo
stare lekarstwo
POLITYKA

DUCHOWIEŃSTWO

WIELKI PRZEMYSŁ **W**CIĄGU sześciu tysięcy lat usiłowa-
li ludzie ustanowić na ziemi taki
rząd, któryby przyniósł pokój, dobrobyt i zadowolenie; lecz
co za plugastwo oni wciąż czynią! Przed 1914 rokiem
przechwalali się ludzie, że współczesna cywilizacja unie-
możliwiła wojnę. A obecnie w dziesięć lat po najkrwawszej
ze wszystkich wojen, cały świat znów jest uzbrojonym obo-
zem. Dlaczego tak jest? Kto temu winien, lub co temu winno?

Przeczytajcie odpowiedzi sędziego Rutherforda na te py-
tania w jego nowej książce

R Z A D

PODAJE on niezbité dowody, że znajdujemy się w prze-
dnieu najświetniejszej epoki, jakiej nie widział
nigdy stary świat. Nie będzie więcej wojen! Nie będzie
wojska! Nie będzie floty wojennej! Nie będzie polityki,
dyplomacji, zachepek, niesprawiedliwych podatków!

Książkę tę z licznymi wielobarwnymi ilustracjami, z napisem złotem tłoc-
zonym, wysyłamy wszędzie bez doliczenia kosztów przesyłki za nadesta-
niem w Polsce zł. 2,20, we Francji fr. franc. 8,50, w Belgji fr. belg. 8,50.

Stowarzyszenie Badaczy Pisma św.

ul. Piotrkowska 168, Łódź
Faubourg Poissonnière 129, Paris IX - Case postale 379, Bruxelles

ską dzięki myślowej i moralnej doskonałości ludzi, a szczególnie doskonałości kościołów i ich księży, wówczas będziemy mogli zaprosić Chrystusa, aby przyszedł powtórnie."

Wielebny doktor Sanballat, wygłosiwszy to niezrównane przemówienie, zapalił papierosa i powolnie usiadł znowu na swym wygodnym krześle, aby porozmyślać o swym odczycie i powinszować sobie tych oklasków, które otrzymał od słuchających go z otwartymi ustami towarzyszy. Pułkownik Hannibal i jego adwokat, pan Edmund Aleksander, nie klaskali. Po kilku chwilowym młeczeniu pułkownik Hannibal spokojnie się odezwał:

„Doktorze, pan wie, że mam wielki respekt dla pańskiego zdania, ponieważ wiem, iż jest pan obeznany z ludzkimi sprawami. Ojciec mój był księdzem i ja zawsze bardzo uważałem na zapatrywania ludzi ze stanu kapłańskiego. Polityczna atmosfera świata jest właśnie obecnie mniej lub więcej zwichrzona i, zdaje się, gromadzą się wciąż wojenne chmury. Zatem ośmielam się do pana zwrócić z subtelnym pytaniem. Czy sądzi pan, Panie Doktorze, że już nigdy nie będzie Wojny Światowej?"

„Panie pułkowniku“, odrzekł doktor, „bez wahania odpowiadam na to pytanie. Zakładam się o swój honor, że już nigdy nie będzie drugiej wojny lub zamieszania na tym świecie, któreby można było porównać z tem, co się działo w przeszłości. Faktycznie, zapewniam najsolenniejsz panu, że nie będzie więcej wielkich wojen. Osiągnęliśmy stan pokoju, ponieważ

kościół są solidnem wsparciem pokojowych dążeń. Może być pan pewnym co do tego.“

Poważny i przebiegły prawnik, pan Edmund Aleksander, rzekł spokojnie: „Panie Pułkowniku i Panie Doktorze! Za waszem pozwoleniem chciałbym przedłożyć wam obu pewne pytania, dotyczące się kwestji wojny i pokoju.“

Doktor Sanballat: „Ha-ha-Ha! Pułkowniku, mądrze pan sobie doбира pomocników. Pan Edmund Aleksander, obrońca ludzi i własności, strzeże pańskich interesów. Pewien jestem, iż pytania jego będą ciekawe i oświetlające.“

„Pan Aleksander“, powiedział pułkownik Hannibal, „jest zdolny i wierny doradca. Czy możemy posłyszeć pańskie pytania, Panie Aleksandrze?“

Aleksander: „Aby utworzyć podstawę dla pewnych kwestyj, które obecnie poruszę, chcę najpierw zadać kilka pytań panu, Doktorze Sanballat, które spodziewam się, nie będą uważane za obrażające ani osobiste. Pan jest wyświęconym księdzem lub, inaczej mówiąc, kaznodzieją ewangelji — więc moje pierwsze pytanie jest — czy pan wierzy w Najwyższą Istotę, nazywaną Bogiem?“

Doktor Sanballat: „Ależ, tak, tak, naturalnie, że wierzę. Ksiądz, jak to panu wiadomo, jest przedstawicielem Boga na ziemi, i ja rzeczywiście wierzę w egzystencję Najwyższej Istoty. Gdybym nie wierzył, byłbym raczej niekonsekwentnym. Lecz, Panie Aleksandrze, czy pan zamierza wkroczyć w dziedzinę teologii?“

Aleksander: „Nie, tylko jak to już zastrzegłem, chcę zadać kilka wstępnych pytań, aby utworzyć podstawę dla innych poważnych zagadnień. Następne moje pytanie: Kim jest Bóg, Panie Doktorze?”

Odpowiedź: „Ależ, Panie, Bóg jest wielką Pierwszą Przyczyną. Jest on Wiekuisty. Biblia powiada o nim, iż jest on Stwórcą nieba i ziemi.”

Pytanie: „Pan wspomina o Biblii. Jak pan rozumie, czym jest Biblia?”

Odpowiedź: „Biblia, Panie, jest powszechnie uważana za Słowo Boże. Biblia Jezusa i jego uczniów był Stary Testament, a Nowy Testament jest zbiorem ksiąg świętych, chrześcijańskich. Całkowita księga, o której mówimy, nazywa się Pismem Świętym.”

Pytanie: „Pan mówi o Jezusie. Kim on jest?”

Odpowiedź: „Jezus Chrystus jest Synem Bożym.”

Pytanie: „Czy wierzy Pan w Boga i w Jezusa Chrystusa?”

Odpowiedź: „Ależ tak, Panie. Napewno znane jest panu wyznanie naszej wiary, które powiada: „Wierzę w Boga, Ojca Wszechmogącego i w Jezusa Chrystusa, Syna jego jedynego, Pana naszego.” My księża wyznajemy ten artykuł.”

Pytanie: „Czy chrześcijaństwo lub chrześcijanie wierzą w oświadczenia Jezusa, Syna Bożego i czy chrześcijanie wierzą w oświadczenia Jezusa i uznają je jako prawdę, którą oznajmił on jako posiadający moc?”

Odpowiedź: „Ależ oczywiście tak, mój Panie. Gdybyśmy odrzucili Jezusa Chrystusa, musielibyśmy

wówczas odrzucić i chrześcijaństwo. Ponieważ jest on Synem Bożym i ponieważ Bóg zesłał go na ziemię, musimy się zgodzić, iż słowa jego zawierały moc.“

Pytanie: „Twierdzi pan, że Biblia jest uważaną za Słowo Boże. Przypominam sobie, że pewnego razu powiedział Jezus o Biblii lub Słowie Bożem: „Słowo twoje jest prawdą.“ Czy pan uważa, że Jezus miał wówczas na myśli Biblię, jako Słowo Boże i że ono jest Prawdą?“

Odpowiedź: „Zaiste tak, Szanowny Panie, Jezus mówił w taki sposób o Biblii jako o prawdzie i chrześcijanie ją uważają za Prawdę. Oczywiście Biblii nie może zrozumieć ktokolwiekbaż oprócz nas — wyświęconych księży, na których włożono obowiązek tłumaczenia ludziom jej znaczenia. Poświęciliśmy nasze życie studjowaniu zagadnień religijnych i jest to naszym przywilejem dawać duchowne rady naszym wiernym, szczególnie w dziedzinie kwestyj biblijnych.“

Pytanie: „Czy księża chrześcijańscy uważają Biblię za księgę najwyższą?“

Odpowiedź: „Daję słowo, że nie rozumiem dokładnie, po co pan zadaje te pytania, które, uważam, są zrozumiałe dla wszystkich ludzi chrześcijańskich krajów. Każdy wie, że Biblia jest księgą chrześcijańskich tekstów.“

Pytanie: „Właśnie to jest punktem, do którego dążę. My prawnicy uważamy księgi ustaw państwa lub narodu za swe księgi, na które się powołujemy. To, czego pragnę się dowiedzieć, jest — czy chrześcijanie, t. j. ci, którzy wierzą w naukę Chrystusa i idą za nią,

uznają Biblię za ostateczną powagę we wszystkich kwestjach, które ona porusza, tak całkowicie i dokładnie, jak prawnicy uznają swe kodeksy?"

Odpowiedź: „Ależ tak jest, mój Drogi Panie. Mogę powiedzieć, że takie postawienie kwestji jest ogólnie przyjęte.“

Pytanie: „Musimy uznać prawo danego kraju jako ostateczną wyrocznię w spornych kwestjach, tyczących się naszych spraw. Czy możemy więc z tą samą pewnością polegać na Biblii jako na świadectwie prawdy i jako na ostatecznej wyroczni we wszystkich polemikach o rzeczach, które ona rozważa?"

Odpowiedź: „Tak! tak! tak!“

Pytanie: „Proszę pozwolić mi wyrazić to w innej formie. Na czym polegałoby chrześcijaństwo, gdyby odrzucono Biblię? a gdy Biblia jest Słowem Bożem i prawdą, jak to potwierdził Jezus, czy nie trzeba jej przyjąć za ostateczną wyrocznię we wszystkich spornych kwestjach, które ona porusza? Gdy pan staje na swej ambonie i wygłasza kazania, pan czyta z Biblii. A więc, czy uważa pan, że to, co pan czyta, jest prawdą i czy zebranie wiernych powinno przyjmować to jako prawdę i za ostatniego arbitra we wszystkich rozbieżnych kwestjach?"

Odpowiedź: „Owszem, — ta-ak, jest to oczywiście ogólne zdanie, Panie Aleksandrze. Zapewne niektórzy z naszych księży nie akceptują Biblii.“

Pytanie: „Jak może człowiek być konsekwentnym kaznodzieją i profesjonalnym nauczycielem Biblii, je-

żeli nie wierzy w jej prawdziwość i nie uznaje jej za prawdę?"

Odpowiedź: „Muszę przyznać, Panie, że aby być konsekwentnym, trudno obrać inną drogę. Nasz chrześcijański lud uważa, że księża wierzą i nauczają z Biblii. Gdyby ludzie nie byli tego pewni, nasze kościoły wkrótce znikłyby. Oto, odpowiadam na pańskie pytanie i spodziewam się, że odpowiedź ta jest logiczną.“

Pytanie: „Pan twierdzi, że wierzy, iż nie będzie więcej już wojen. Pan Lloyd George, były prezes ministrów Wielkiej Brytanji, zdaje mi się, nie podzielał pańskiego zdania. W mowie swej, wygłoszonej niedawno w Manchesterze, powiedział on między innymi: „Narody świata kroczą wprost do wojny, nie dlatego, że one jej pragną, lecz dlatego, że nikt nie ma odwagi zatrzymać pędzącego rumaka i rydwan wojenny. Jeżeli narody nie zostaną wkrótce przygotowane na serdeczne i szczerze przyjęcie pokojowych środków do załatwiania swych sporów, Bóg jeden tylko będzie mógł uratować świat od nieszczęść najstraszniejszej wojny, jaką kiedykolwiek widziano.“

Odpowiedź: „Zapewne, tak, Panie Aleksandrze, lecz przypomnę panu, że Lloyd George powiedział również, że kościoły powinny uratować świat od wojny, i ja powiadam panu, że my jedni tylko mamy odwagę zatrzymać pędzącego rumaka i rydwan wojenny. Kościoły uwolnią świat od przykrych możliwości i przyniosą pokój wszystkim narodom.“

Pytanie: „Spodziewam się, Panie pułkowniku i Pa-

CO ZA PLUGASTWO

uczynili kaznodzieje i teologowie z prostej a rozumnej biblijnej nauki o

Kim on jest? **DJABLE**

CZY BÓG GO STWORZYŁ?

Gdzie on?

Czemu go Bóg nie zniszczył?

JAKI kaznodzieja albo kapłan był kiedy w stanie odpowiedzieć na te pytania logicznie, rozsądnie i zgodnie z Bibliją? Żaden! Przeciwnie, śmieszne ich pojęcia o djable, jego organizacji, piekle, złych duchach i t. p. pobudziły miliony uczciwych poszukiwaczy prawdy do odrzucenia Biblii, jako niezastługującej na uwagę myślących ludzi.

Sędzia Rutherford, prawnik o umyśle niewięzionym przez zapyłone dogmaty i teologiczne kuglarstwo, wziął się do wyszukania faktów w tym przedmiocie, aby odpowiedzieć ściśle i rozsądnie swym czytelnikom na te pytania tak, że Biblija staje się dla nich nową i eudowną książką.

WYZWOLENIE

jest to książka, która zasługuje na to, aby jej poświęcono trochę czasu i uwagi, a cena jej wynosi zaledwie zł. 2,—, fr. franc. 6,—, fr. belg. 8,— bez doliczenia kosztów przesyłki.

Zamówienia prosimy adresować:

Stowarzyszenie Badaczy Pisma św.

Faubourg Poissonnière 129, Paris IX ul. Piotrkowska 108, Łódź

Case postale 379, Bruxelles

nie Doktorze, że nie będziecie opacznie mnie rozumieć. Jest to prywatna konferencja tu wpośród przyjaciół. Jesteśmy wszyscy w równej mierze zainteresowani w pomyślności naszych prywatnych, społecznych i religijnych spraw. Słusznie więc można powiedzieć, że nie będzie tu żadnego zamieszania, jeżeli każdy będzie się czuł tak usposobionym, — jak profesja zmusza mnie zawsze do obejrzenia wszystkich stron danego zagadnienia. Obowiązkiem moim względem pana, Panie Pułkowniku, jest pilnowanie pańskiej własności i osobistych pańskich spraw. Pan mi płaci za to i gdy ja spełniam swój obowiązek, muszę rozważyć całą kwestję z nieuprzedzonego punktu widzenia. Nikt chyba więcej nie troszczy się o pokój niż ja, lecz byłoby wielce niemądrem ignorować wszelką rzeczywistość z przeciwnej strony tego zagadnienia. Muszę opowiedzieć wam, panowie, o niektórych faktach i będzie mi przyjemnie, gdy doktor Sanballat zechce mi odpowiedzieć jeszcze na kilka pytań i wytłumaczyć pewne rzeczy, które nabawiły mnie frasunku w ciągu ostatnich kilku dni.

Kilka dni temu przyszedł do mego biura jakiś młody człowiek o bardzo przyjemnej powierzchowności. Wszedłszy do biura, on się nie zmieszał, pozostał miłym i uśmiechniętym i zachowywał się po wielkopańsku. On był szczerym, otwartym i miał wygląd uczciwego człowieka tak, że byłem skłonny wysłuchać, co on miał do powiedzenia. Zdaje mi się, on powiedział, że jest kolporterem. Mimochodem powiem panu, Panie Doktorze Sanballat, że przyjmuję kolportera za

zatrudnionego rozpowszechnianiem książek religijnych, lub książek, dotyczących się Biblii. Czy mam słuszość?"

Sanballat: „Jestem tego samego zdania; tak, tak, panie!"

Aleksander: „Młody człowiek przyszedł zasięgnąć mej rady w swej osobistej sprawie, mianowicie: powien policjant zatrzymał go i zwrócił mu uwagę, że on nie ma prawa wystawiać na widok publiczny i sprzedawać swych książek w naszym mieście bez specjalnego pozwolenia. Więc chciałem posłyszeć moje zdanie w tej kwestji. Co zatem idzie, trzeba było mi się dowiedzieć, czem się on trudni. Historja jego była bardzo zajmującą. Uważając, że informacje, które on mi udzielił, mogą się przydać w przyszłości, zwołałem jednego ze swych stenografów i kazałem zaprotokolować całkowite jego zeznanie. Mam je obecnie przy sobie i chcę, jeżeli panowie pozwolą, je przeczytać. Oto ten młody człowiek przytaczał dużo miejsc lub tekstów z Biblii na poparcie swych poglądów. Zrobiłem odpis tych biblijnych tekstów. Aezkolwiek od młodości swej należałem do kościoła, muszę przyznać, że wiem mało lub prawie nie z Biblii, poza literackim lub historycznym punktem widzenia. Spodziewam się, Panie Doktorze, że pan jako nauczony w Piśmie Świętem, zechce nam wytłumaczyć te przytaczane ustępy. Ponieważ jest to prywatna i osobista rozmowa, uważam, że każdy z nas może mówić swobodnie.

Panie Pułkowniku, pan słyszał, jak doktor Sanballat

mówił, że Bóg jest Wszechmogący i Wieczny, że Jezus Chrystus jest jego wielkim Synem, który przyszedł na świat i mówił jako władzę mający, że Biblia jest Boskim Słowem prawdy, że samą prawdą jest Biblia. To, co doktor Sanballat mówił nam o niemożliwości dalszych wojen lub niepokojów, zdaje się, nie zgadza się z twierdzeniami Pisma Świętego. Gdy doktor ma rację, wówczas Biblia nie ma racji, a gdy Biblia ma rację i oznacza to, co wypowiada, wówczas będę prosił doktora o objaśnienie pewnych miejsc z Pisma Świętego. Miejsca te, mojem zdaniem, mają wielką wagę jako dotyczące się kwestji, którą oto poruszamy.

Powróćmy teraz do młodego człowieka w mojem biurze. On powiedział do mnie: „Zauważa pan, że całemu światu coś dolega. Władcy państw są w zamieszaniu, a ludzie w ucisku. Bogactwo materialne jest większe niż kiedybądź przedtem, a mimo to niezadowolenie wzrasta. Wszystkie państwa gwarzą o pokoju, a szczególnie księża wciąż mówią ludziom, że już nie będzie więcej wojny, a jednak wszystkie państwa zbroją się do wojny.“ Zapewne, to powiedzenie młodego człowieka było słuszne. Tak się zdarzyło, że właśnie przed samem przyjściem jego do mego biura, przeczytałem w jednej z gazet oświadczenie pewnego słynnego politycznego działacza w tej kwestji: „Przyczyną zamieszania jest, że cały świat znów się zbroi. Liczba bagnetów i armat wciąż wzrasta i mimo to każdy mówi o pokoju.“ Oczywiście, młody człowiek nie powiedział mi nic nowego w tej sprawie. Jednak

zaprzagnąłem dowiedzieć się, jaki związek miało to powiedzenie z jego profesją. Powiedziałem mu: „Jak pan wythunaczy ten krzyk o pokój, wówczas gdy wszyscy szykują się do wojny?” I powiadam wam, panowie, że jego odpowiedź otworzyła mi oczy. Oto, co on mniej-więcej powiedział: „Rzeczy te Bóg dawno już przepowiedział przez swych proroków; one zostały zapisane w Biblii i musiał upłynąć powien czas, nim zaczęliśmy spostrzegać spełnianie się tych proroctw.” W tem miejscu naszej rozmowy zawołałem swego stenografa, a teraz poproszę pozwolenia szanownych pań na przeczytanie oświadczenia młodego człowieka, które tu mam przy sobie.”

(Zaczyna czytać)

Wojna Światowa od 1914 do 1918 roku była całkowitem spełnieniem biblijnego proroctwa. To samo proroctwo, co przepowiedziało tę wojnę i okres względnego pokoju, z którego obecnie korzystamy, powiada również o jeszcze większem zamieszaniu, które ma nastąpić w krótkim czasie. Napisano jest o niem w Biblii jako o najgorszem zamieszaniu, jakie znano od czasu powstania rodzaju ludzkiego. Biblia podaje dokładne i wyczerpujące powody tego przyszłego zamieszania i jeżeli chcecie, to z przyjemnością zwrócę uwagę na kilka faktów, i fakty te wraz z ustępami z Pisma Świętego ułatwią wam zrozumieć, czy możliwym jest rozpoczęcie się znowu okresu zamieszania czy też otwiera się era wiecznego pokoju.

Aleksander: „Chciałbym tu powiedzieć, że młody człowiek przytaczał z Pisma Świętego cytate po cy-

tatą jak kołowrotek. Byłem zdumiony. Panie Pułkowniku, czy mógłbym prosić o egzemplarz Biblii (przypuszczam, że pan taki posiada w swym domu), i zaczniemy przeglądać te biblijne teksty, w miarę, jak się będziemy posuwali, a doktor Sanballat powie nam, czy jest lub niema lepszego ich wyjaśnienia.“

(Przyniesiono Biblię i pan Aleksander zaczął znów odczytywać oświadczenia, które miał przy sobie.)

Panie Mecenasie, jako prawnik oceni pan dokładnie znaczenie mych słów, gdy pozwoli mi przytoczyć kilka dawno minionych rzeczy, aby stworzyć podstawę dla wyraźniejszej odpowiedzi na pańskie pytanie, dotyczące się wojny i pokoju. Chodzi tu o powstanie człowieka i o jego dalszy los. Postaram się wskazać na powagę Pisma Świętego, które potwierdza moje twierdzenia, tak że pan może to sprawdzić i zobaczyć, czy one są lub nie są prawdziwe. Ponieważ pan protokułuje moje słowa, więc będę wskazywał na te miejsca z Pisma Świętego, których tu nie przytaczam. Bóg, któremu na imię jest Jehowa, jest Stwórcą nieba i ziemi (Izajasza 42: 5). „Boć w Panu, w Panu jest skała wieczna.“ (Izajasza 26: 4) Początkiem twórczości Boskiej był Logos, następnie nazwany Jezusem Chrystusem (Do Kolosensów 1: 15-17; Jana 1: 14; Przypowieści Salomona 8: 22-30). Inny doskonały i potężny syn Boży nazywał się pierwotnie Lucyferem. Bóg stworzył ziemię jako miejsce zamieszkania dla człowieka (Izajasza 45: 12, 18). I stworzył on człowieka na wyobrażenie i podobieństwo swoje (1 Mojżeszowa 1: 26-28; 5 Mojżeszowa 32: 4). Bóg nazwał

NA POCZĄTKU BÓG STWORZYŁ

TE cztery wyrazy, pochodzące z 1-ej księgi Mojżeszowej, więcej niż każda inna część Biblii, przyczyniły się do wzmożenia Krytycyzmu i do zdyskredytowania Biblii, jako Słowa Bożego. Nie wiemy, czy jest gdzieś takie gimnazjum lub uniwersytet, gdzieby biblijne opowiadanie o stworzeniu świata było rzeczywiście nauczane i bronione. Chcielibyśmy odszukać takiego kaznodzieję, któryby szczerze wierzył i mógłby wytłumaczyć zgodnie z rozumem i faktami zasady stworzenia.

Zapewne, uczeni, którzy się stali sławnymi jako kuglarze miljonowych i biljonowych okresów,

są zbyt nadęci własną mądrością, aby poświęcić szczerą uwagę Pismu Świętemu. Lecz powiada Biblia, że „mądrość człowieka jest głupotą przed Bogiem.“ Że naprawdę tak jest i że naprawdę Biblia jest mądrą i zgodna z rzeczywistością, dowodzi tego książka sędziego Rutherforda p. t.

STWORZENIE

Oto książka, która odpowiada w sposób zadowalający na wszelkie kłopotliwe pytania o stworzeniu. Da ona swym czytelnikom rytm życia.

W płóciennej oprawie, z licznymi ilustracjami. Wysyłamy bez doliczenia kosztów przesyłki za uprzedniem przekazaniem zł. 2,20, fr. franc. 6,50 lub fr. belg. 8,50.

Stowarzyszenie Badaczy Pisma św.

Faubourg Poissonnière 129, Paris IX ul. Piotrkowska 188, Łódź
→ Case postale 379, Bruxelles

człowieka Adamem i dał mu swe ustawy, które nakażywały Adamowi, aby był posłuszny Bogu i groziły śmiercią, jako karą za ich pogwałcenie. Jest tam napisane: „Dnia tego, którego zgrzeszysz, umrzesz niechybnie.“ Lucyfer znajdował się w ogrodzie Bożym, miejscu zamieszkania człowieka, albowiem Jehowa umieścił go tam, poruczając mu być dozorcą człowieka. Lecz Lucyfer zapragnął stać się równym Wszechmogącemu Stwórcy i nosił się z myślą buntu przeciwko Bogu. Pragnąc posiadać uwielbienie człowieka, które radowało Jehowę, Lucyfer postanowił odwrócić człowieka od Boga i zburzyć zaufanie, jakie wszystkie stworzenia pokładały w Jehowie. On rozumował, że gdyby człowiek zgrzeszył i Bóg musiałby go ukarać śmiercią, toby dowiodło wszystkim innym stworzeniom, że Bóg nie mógł stworzyć człowieka, któryby pozostał mu wiernym, a zarazem dowiodłoby, że Bóg nie jest doskonałym w mądrości, ani jego potęga nie jest bezgraniczną. On rozumował, — że gdyby Adam zgrzeszył, a Bóg by go nie zabił, wówczas Bóg sam dowiodłby, iż nie jest prawdziwym, albowiem nie wykonywa swych własnych ustaw. W obu wypadkach wszystkie stworzenia straciłyby wiarę i zaufanie w Stwórcy, a on, Lucyfer, będąc jedynym, który rozwikłał sprawę, zostałby uwielbiany i chwalony przez człowieka i inne stworzenia. On zatem pobudził człowieka do grzechu. Natychmiast wydał Bóg na człowieka wyrok śmierci i wygnał go z Edenu, z jego doskonałego mieszkania. Mądrość Boża i jego potęga jest niezmiernie większa niż mądrość i potęga jakie-

go bądź innego stworzenia tak, że nawet Lucyfer nie mógł jej zgłębić. — 1 Mojżeszowa 3: 4-6, 15; Ezechjela 28: 14-18; Izajasza 14: 12-14; Hioba 1: 7-12; 2: 1-5.

Gdy się to stało, otrzymał Lucyfer nazwę szatan, co oznacza przeciwnik Boga, również nazwę diabła, co oznacza — oszczerca Boga, pozatem nazwę smoka (lub pożeracza), co oznacza — usiłujący zniszczyć tych wszystkich, którzy słuchają Boga, i wreszcie nazwę węża, co oznacza — zwodziciel innych (Objawienie 20: 1-3). Po wygnaniu człowieka z Edenu otrzymał on dzieci. Ponieważ zdolność rozrodeza ujawniła się poraz pierwszy już po wyroku śmierci i w czasie doświadczenia tego wyroku, wynika stąd, że wszystkie jego dzieci były grzesznikami i niedoskonałymi przez dziedziczość (Psalm 51: 5). Wszyscy ludzie zatem zostali poddani śmierci i umierali z powodu odziedziczonego grzechu. „Przetoż jako przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak też na wszystkich ludzi śmierć przyszła, ponieważ wszyscy zgrzeszyli.“ (Do Rzymian 5: 12) Ostatecznym wynikiem musi być, że z czasem wszyscy ludzie pomrą i pozostaną na zawsze martwymi. Pismo Święte wskazuje, że Bóg wiedział od samego początku, co miał zrobić, aby uratować ludzkość i pomścić swe słowo i imię. Napisano jest w Biblii: „Znajomeć są Bogu od wieku wszystkie sprawy jego.“ (Dzieje Apostolskie 15: 18) Bóg miał określony zamiar, a to co on zamierza, napewno zdziała we właściwym czasie. — Izajasza 46: 11.

Bóg kazał zapisać swój zamiar w swoim Słowie, w Biblii, lecz ludzie nie mogli zrozumieć tego, aż do wyznaczonej ku temu przez Boga odpowiedniej pory. Zamiar jego, jako wyrażony w Piśmie Świętem i obecnie rozumiały, a który był od wieku, ma na celu wyzwolenie człowieka od śmierci; zaprowadzenie sprawiedliwego rządu na ziemi, zbudzenie martwych i danie możności wszystkim ludziom powrócić do ludzkiej doskonałości i żyć wiecznie. Bóg wyraził zamiar wytworzenia „nasienia“, któreby się stało kanałem lub środkiem błogosławieństwa dla wszystkich rodzin i narodów ziemi (1 Mojżeszowa 12: 3; 22: 18). On dał wiele obrazów, które proroctwo przepowiadały przyjście tego nasienia. We właściwym czasie oświadczył Bóg, że nasieniem obietnicy jest Chrystus. To imię — Chrystus oznacza pomazanego sługę Jehowy, urzędującego Jego zamiary. — Do Galatów 3: 16, 27-29.

Bóg wyraził swój zamiar wyzwolenia lub odkupienia człowieka od śmierci i grobu (Ozeasza 13: 14). „Okup“ oznacza dokładną i równoważną cenę; a ponieważ Adam, będąc stworzeniem doskonałym, popełnił grzech i został skazany na śmierć i musiał oddać swe doskonałe ludzkie życie, — tedy nie mniej doskonałe życie mogłoby go odkupić. Wszyscy ludzie stali się niedoskonałymi, ponieważ pochodzili od Adama, a zatem nie było na ziemi nikogo, ktoby mógł odkupić, uwolnić lub wybawić ludzkość (Psalm 49: 8). Miłość Boska znalazła środek. Doskonała mądrość Boska dokonała tego. Bóg stworzył zastępcę dla doskonałego

człowieka — Adama, aby Adam i wszyscy jego potomkowie mogli być wykupieni od śmierci. Tym doskonałym zastępcą był człowiek — Jezus Chrystus. Napisano jest o nim, iż się stał ciałem i mieszkał między ludźmi (Jana 1: 14). Życie jego zostało przeniesione z duchowego do ludzkiego poziomu, przeto narodził się jako dziecko — mężczyzna, bez grzechu, ponieważ nie był splodzony przez człowieka, lecz przez Boga. Był on Synem Bożym, dlatego też napisano: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Boć nie posłał Bóg Syna swego na świat, aby sądził świat, ale aby świat był zbawiony przezeń.“ — Jana 3: 16, 17.

Jezus osiągnął swą prawną pełnoletność w wieku trzydziestu lat i był wówczas już doskonałym według prawa Boskiego i pod wszelkimi innymi względami, a zatem dokładnie równy doskonałemu człowiekowi — Adamowi przed jego upadkiem. Jezus stał się człowiekiem, aby zostać Odkupicielem człowieka, któryby mógł mieć możliwość posiadania wiecznego życia. Jezus powiedział: „Przyszedłem, abym dał duszę swą na okup.“ (Mateusza 20: 28) „Jam przyszedł, aby żywot miał [ludzie] i obficie miały.“ (Jana 10: 10) Bóg nie mógł zmuszać Jezusa do oddania swego życia, lecz to było wolą Bożą, aby Jezus się stał Zbawicielem człowieka, a zaś Jezus w rzeczywistości się zgadzał na to. „Dlatego mię miłuje Ojciec, iż ja kładę duszę moją, abym ją zase wziął. Żaden jej nie bierze ode mnie, ja kładę ją sam od siebie; mam moc poło-

Zmartwychwstanie Umarłych

JEST UDOWODNIONEM I SŁUSZNYM TWIERDZENIEM

Chy jest gdzieś na świecie taki inteligentny człowiek, któryby się nie zastanawiał często nad sprawą pozagrobowego życia. Fakt, że istnieje w ludzkim

sercu nadzieja przyszłego życia, dowodzi, że musi być jakaś logiczna podstawa ku temu. Ludzie w ciągu wielu wieków ustalowali rozstrzygnąć tajemnicę, znaleźć jakiegoś namacalnego rozwiązania, lecz przemożne pytanie wciąż tkwi w umysłach wszystkich myślących ludzi:

**Gdzie są umarli, i
jaka jest ich
nadzieja?**

W sześciu swych znakomitych utworach:

Harfa Boża, Pojednanie, Gdzie są umarli? Powrót naszego Pana, Uciemnienie i Sąd. — daje nam sędzia Rutherford objaśnienie zagadnienia zmartwychwstania w sposób tak prosty, harmonijny i zgodny z rozumem, że daliśmy się wprost, dlaczego wogóle istnieje niepewność odnośnie tej kwestji.

Harfa Boża, 384 stronice w płóciennej oprawie,

Stworzenie, 400

Gdzie są umarli? 64 stronice

Powrót naszego Pana,

Uciemnienie,

Sąd

Wszystkie te książki i broszury wysyłamy bez doliczenia kosztów przesyłki za uprzednim przekazaniem zł. 5.20, fr. franc. 15.— lub fr. belg. 20.—

Zamówienia prosimy adresować:

Stowarzyszenie Badaczy Pisma Św.

Faubourg Poissonnière 129, Paris IX

ul. Piotrkowska 108. Łódź

- Case postale 379, Bruxelles

żyć ją, a mam moe zasię wziąć ją. Toć rozkazanie wziętem od Ojca mego.“ (Jana 10: 17, 18) Doskonaly człowiek — Jezus został skazany na śmierć, a śmierć jego była dla dobra ludzkości, albowiem napisano jest: „Ale tego, który na małą chwilę mniejszy stał się od aniołów, Jezusa widzimy przez ucierpienie śmierci chwałą i czeią ukoronowanego, aby z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował.“ (Do Żydów 2: 9) „Albowiem to jest rzecz dobra i przyjemna przed Bogiem, zbawicielem naszym, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni, i ku znajomości prawdy przyszli. Boć jeden jest Bóg, jeden także pośrednik między Bogiem i ludźmi, człowiek Chrystus Jezus. Który dał samego siebie na okup za wszystkich, co jest świadectwem czasów jego.“ — 1 Do Tymoteusza 2: 3-6.

Bóg wzbudził Jezusa ze śmierci i wtedy Jezus Chrystus, już jako duch, wstąpił do nieba aby wykonywać dalej zamiary Boże (Dzieje Apostolskie 10: 38-40; do Żydów 9: 24). Oczywiście, Bóg mógłby był zniszczyć szatana-djabła, lecz on chciał dopuścić; aby djabeł doszedł do kresu swej niegodziwości, a we właściwym czasie jak to potwierdza Biblja, Bóg zniszczy szatana i jego niegodziwe dzieła. Bóg przekazał Jezusowi wszelką moc w niebie i na ziemi do wykonywania jego zamiarów (Matusza 28: 18), i we właściwym czasie Jezus Chrystus będzie tym, który zniszczy szatana i jego potęgę. Jednak Jezus Chrystus musi czekać pory, wyznaczonej przez Boga do wykonania tego zamiaru. — Psalm 110: 1, 2.

Główna doktryna, której nauczał Jezus, była o Bogu i jego Królestwie, które on założy w przyszłości, a gdzie będzie Królem Jezus Chrystus. On nauczał swych uczniów, aby się zawsze modlili o przyjście tego Królestwa, aby wola Boża była wykonywana jako w niebie tak i na ziemi (Mateusza 6: 10). Wszystko jego przypowieści tyczyły się tego przyszłego Królestwa. Obiecał on, iż przyjdzie po raz wtóry i założy swe Królestwo na ziemi i, że będzie wówczas sędził żywych i umarłych i da możność życia. — Jana 14: 1-5; 5: 29, 30; 2 Do Tymoteusza 4: 1.

Pozostawiony samemu sobie, szatan stał się bogiem lub niewidzialnym władcą wszystkich narodów świata. Zaledwie garstka ludzi pozostała wierną Jehowie i odmawia spełniania rozkazów szatańskich. Zamiarem szatana było uczynić ludzi ślepych na prawdę Słowa Bożego i odwrócić ich od Jehowy, przeto szatan jest nazwany w Piśmie Świętem jako bóg albo książę tego świata (Jana 14: 30; 2 Do Koryntów 4: 3, 4). Jednak Bóg wypowiedział swój zamiar, iż we właściwym czasie pomści on Słowo swe i imię przed całym stworzeniem i dowiedzie wszystkim, że jest on Wszchemogącym.

Bóg zawarł przymierze z izraelitami i oni byli odbiorcami jego szczególnej łaski. Dla własnego ich dobra rozkazał im, aby oprócz niego nie mieli żadnego innego Boga. Ponieważ pozwala on swym stworzeniom postępować według własnego wyboru, izraelici odpadli od Boga, zostali opanowani przez szatana-djabła i stracili łaskę Jehowy. Było to w roku 606 p.

Chr., kiedy Bóg dopuścił do całkowitego zrujnowania Izraela i wtedy to on wskazał, że okres panowania pogan na ziemi będzie trwał 2520 lat. To oczywiście oznaczało, że szatan będzie nadal pozostawał bez przerwy bogiem tego świata aż do przyjścia Tego, komu przysługuje prawo panowania (Ezechjel 21: 26, 27). Tym, który posiada prawo do panowania, jest Jezus Chrystus.

Okres pogan, który trwał 2520 lat, skończył się w drugiej połowie 1914 roku. Od tego czasu nieprzerwane panowanie szatana powinno ulec zanikowi, natomiast rozpocząć się działalność Jezusa Chrystusa, jako czynnika Boskiego przeciwko szatanowi. Jezus wielokrotnie powiadał uczniom swoim, iż on wróci pod koniec świata i, że wówczas rozpocznie się jego Królestwo. Dlatego uczniowie jego zadali mu takie pytanie: „Co za znak [dowód] przyjścia twego i dokonania świata?” (Mateusza 24: 3) Wiedząc, że Jezus mówił jako moc mający i, że słowo jego jest prawdą, odpowiedź jego na to pytanie ma wielkie znaczenie. Treść jego odpowiedzi była, że czas ten będzie zaznaczony Wojną Światową, w której naród powstanie przeciwko narodowi i królestwo przeciwko królestwu i, że nastąpi niebawem ucisk i zamieszanie wśród narodów (Mateusza 24: 7-12; Łukasza 21: 26). Zgodnie z biblijną metodą obliczania czasu, koniec roku przypada na okres jesienny, a więc upłynęło dokładnie 2520 lat od czasu zburzenia Izraela, gdy się rozpoczęła w 1914 roku Wojna Światowa. Nie, co było dotąd, jej nie dorównywało. Całe chrześcijaństwo zostało

wciągnięte w wir walki. To była wojna ku spełnieniu proroctwa, wypowiedzianego przez Jezusa, wskazującego koniec świata i rozpoczęcie się działalności Jezusa Chrystusa przeciwko szatanowi-djabłu.

Proroctwa nigdy nie można zrozumieć, nim ono się nie ziści i rzadko można zrozumieć, gdy się ono ziszcza. Widząc, że się spełniły te proroctwa słowa Jezusa i wiedząc, że on mówił, jako władzę mający, możemy wierzyć całkowicie wszystkim innym słowom jego, wypowiedzianym do uezniów w odpowiedzi na pytania, dotyczące się końca świata. Wojna Światowa ukończyła się w roku 1918, lecz nikt nie wie dokładnie, jaka była ku temu przyczyna. Pan przewidział i przepowiedział tę przyczynę.

Wiemy, że w ciągu Wojny Światowej rządy wielu państw zabroniły kolporterom i innym ludziom rozpowszechniania biblijnych wiadomości i wtrąciły wielu z nich do więzienia za ogłaszanie książek objaśniających Bibliję i rozpowszechnianie ich wśród ludzi. To rozporządzenie rządowe miało oczywiście na celu, że powinno być zdziałane wszystko, aby tylko wygrać wojnę. Innemi słowy — nie powinno być żadnych proroczych objaśnień wojny, póki ta wojna trwa. Wynika stąd, że nim zostanie obwieszczane dokładnie świadectwo, tyjące się znaczenia tych biblijnych proroctw, musi nastąpić czas względnego pokoju. Wojna się skończyła i nastąpił okres pokoju, aby pozwolić wiernym świadkom Boga na ziemi opowiadać ludziom znaczenie proroctwa i tłumaczyć im zamiary Boże. W związku z tem proszę sobie teraz zapamiętać słowa

Jezusa w dalszej odpowiedzi na pytanie (Mateusza 24: 14): „I będzie kazana ta Ewangelja królestwa po wszystkim świecie, na świadectwo wszystkim narodom. A tedyé przyjdzie koniec.“

Co mógł on mieć na myśli, mówiąc „ta Ewangelja“? Zapewne on się powoływał na jakąś osobliwą ewangelję. Widocznem jest odrazu, że Jezus uważał, iż wiadomość dobrej nowiny powinna być oznajmioną ludziom, albowiem wyraz „ewangelja“ oznacza dobrą nowinę, a ponieważ on wyjaśnił, o czem powinna być ta wiadomość — mianowicie: o końcu świata, o drugim przyjsciu, o Wojnie Światowej i o rzeczach niebawem następujących po niej t. j. o znakach objawiających rozpoczęcie Królestwa Bożego ku pożytkowi ludzi. Jezus powiada: „ta ewangelja“ musi być kazana; wynika więc stąd, iż musi być okres względnego pokoju dla dokonania tego dzieła uświadczenia ludzi. W roku 1918 podpisano zawieszenie broni, a w roku 1919 zawarto pokój. Wkrótce potem rozpoczęło się rozpowszechnianie nauki biblijnej, zakrojone na szeroką skalę, jakiego jeszcze dotąd nie było. Miljony i miliony książek, zawierających objaśnienia Biblii, zostały wydrukowane i oddane do rąk ludzi po cenie kosztów. Jestem jednym z tych, którzy chodzą z miejsca na miejsce, aby dostarczać wiadomości ludziom i informować ich o przyszłości, jaka jest podana w Biblii.

Zobaczy pan dalej, że dokładnie podczas Wojny Światowej, Pismo Święte opisuje wojnę w niebie pomiędzy Jezusem Chrystusem i jego aniołami a dja-

blem i jego aniołami, w czasie której djabeł zostaje strącony z nieba na ziemię (Objawienie 12: 1-7). Wtedy powiada Pismo Święte: „Biada mieszkającym na ziemi i na morzu, iż zstąpił djabeł do was, mając wielki gniew, wiedząc, iż krótki czas ma.“ (Objawienie 12: 12) Zbędnym jest mówić panu, że od czasu Wojny Światowej powstało więcej ucisku i zbrodni, niż kiedykolwiek w historii świata, a jednocześnie czynione są przygotowania do dalszych wojen wśród gadaniny o pokoju.

WOJNA

A teraz odpowiem właściwie na pańskie pytanie. Musi jeszcze nastąpić największa wojna, jakiej nie było od powstania ludzkości. Żadna moc ludzka nie może teraz przeszkodzić temu wielkiemu kataklizmowi. Liga Narodów, Trybunał Wszechświatowy i pokojowe traktaty nie odwleką nawet o jedną godzinę tego zamieszania. Gdy nadejdzie właściwa pora, wybuchnie ono w całej swej zgrozie. Jest koniecznym, aby ludzie byli poinformowani o tych faktach, ponieważ Bóg rozkazał, aby ich poinformowano. Oto dlaczego chodzimy tak po świecie, opowiadając ludziom wiadomość prawdy. Nie możemy się zatrzymywać i opowiadać każdemu z osobna całą historję, dlatego „tej ewangelji Królestwa“ nadano kształt książki, i my bierzemy te książki i pokazujemy je ludziom i dajemy im możliwość nabycia ich, aby mogli spokojnie przewertować u siebie w domu te doniosłe zagadnienia. Pobieramy za te książki małą pieniężną kwotę nie dla

ŚLEPI WODZOWIE, WĘŻE, GLUPCY, ŻMIJE, OBLUDNICY, POBIELONE GROBY PEŁNE TRUPICH KOŚCI

Tak nazywał Jezus kaznodziejów i kapłanów swego czasu. Byli oni klasą wyświęconą, odprawiali publicznie długie modły, a jednocześnie sprzegli się z politykami i władcami narodu, aby rabować biednych, gnębić ludzi i wzbogacać się. Powiedział Jezus, że ojcem ich był djabeł. Tak samo też jest dziś! Duchowieństwo, pozując na przedstawicieli Bożych, ponosi odpowiedzialność za straszny stan tak zwanej chrześcijańskiej cywilizacji. Podawszy ręce politykom i finansowym władcom, duchowieństwo jest częścią djabełskiej organizacji, która z tej oto chwili czyni przygotowania do nowej morderczej wojny. Zaiste, jak w latach od 1914 do 1918 r., uświęcając wojnę i wystawia-

jąc śmierć na polu bitwy, stało się duchowieństwo główną agencją do rekrutowania żołnierzy dla tych, którym ono tak dobrze służy, mianowicie:

klasie rządzącej. Mnóstwem wyznań i sekt powstrzymuje duchowieństwo ludzi od poznania prawdy. Publicznie ogłasza ono w gazetach, że „ta nowa wiedza Biblii i wszechświata przyczyniła się tylko do zamieszania i zdziwienia wśród duchowieństwa i dała powód do zaparcia się Boga“.

Nadszedł czas, aby się dowiedzieli ludzie, że ich nadzieja szczęścia, dobrobytu i pokoju nie znajduje się w mocy ludzi, lecz w mocy Boga Wszechmogącego, którego Królestwo wkrótce zostanie założone na ziemi. Poszargano jego imię, zaprzeczono jego potęgę, uczyniono odpowiedzialnym wielkiego Stwórcę — źródło sprawiedliwości, miłości, potęgi i mądrości, za wszystkie wojny, rozlew krwi i zło na świecie.

Kto jest odpowiedzialny za wszystko zło? Dlaczego Bóg nie ukrócił zła? Kiedy powstanie na ziemi Królestwo Boże? Dlaczego zbankrutowała religijna cywilizacja? Dlaczego odpowiedzialni są religijni przywódcy za zabobny i nieposzanowanie Biblii? Kiedy nastąpi trwały pokój i dobrobyt?

W pięciu najlepszych książkach, jakie kiedykolwiek zostały napisane o tych nader ważnych zagadnieniach, sędzia Rutherford broni Biblii jako Słowa Bożego, dowiadując zarazem, że jest jedynym miarodajnym, zupełnie przekonującym i logicznym drogowskazem dla człowieka.

Z przedstawionych na odwrotnej stronie okładki książek wysyłamy 5 książek, t.j. *Harę Bożą*, *Wyzwolenie*, *Stworzenie*, *Pojednanie* i *Rząd w Polsce* za zł. 10,60, w Francji za fr. franc. 31,50, w Belgii za fr. belg. 41,50 bez doliczenia kosztów przesyłki z uprzedniem nadesłaniem należności.

Zamówienia należy adresować:

STOWARZYSZENIE BADACZY PISMA ŚW.
ul. Piotrkowska 108, Łódź; Faubourg Poissonnière 129, Paris IX; Case postale 379, Bruxelles

zarobkowania, lecz dla pokrycia wydatków na rozpowszechnianie tego dzieła. Nie mamy na celu żadnej akcji propagandowej, ponieważ nie zmuszamy nikogo do przystąpienia do jakiegobądź organizacji. Szukamy tylko możliwości poinformowania ludzi o rzeczach, które oni powinni wiedzieć. Usiłujemy informować wszystkich — bogatych jak i biednych. Jednak dzieło to dokonywane jest nie przez bogatych, ale przeważnie przez biednych tego świata, lecz którzy są bogaci wiarą w Słowo prawdy Boga.

Proszę zwrócić szczególną uwagę na słowa Jezusa, że „będzie kazana ta Ewangelja Królestwa po wszystkim świecie, na świadectwo wszystkim narodom. A wtedy przyjdzie koniec“. Oczywiście więc jest, że ten okres względnego pokoju przeznaczony jest do udzielania ludziom wiadomości o Królestwie Bożem. Gdy dzieło informowania ludzi będzie dokonane, wówczas panowanie szatana musi się skończyć. Jak ono się zakończy? Odpowiadam, że ono się zakończy najstraszniejszą wojną lub okresem zamieszania, jakich jeszcze dotąd nie znano i gdzie będzie brał udział cały świat. W związku z tem proszę zapamiętać słowa Jezusa: „Albowiem naonezas [pod koniec świata] będzie wielki ucisk, jaki nie był od początku świata aż dotąd, ani potem będzie. A gdyby nie były skrócone one dni, nie byłoby zbawione żadne ciało; ale dla wybranych będą skrócone one dni.“ (Mateusza 24: 21, 22) Te słowa Jezusa wskazują, że to zamieszanie nie tylko że będzie najgorszem ze wszystkich znanych, lecz też będzie i ostatniem. To będzie tą ostateczną walką, której wygląda djabeł i, jak to potwierdza Ob-

jawienie 12: 12, wie on, że krótki czas ma. Po zamieszaniu tem nastąpi okres wiecznego pokoju i błogosławieństwa dla ludzi. Lecz najpierw muszę dać panu dalszy dowód przyszłej Wojny Światowej lub czasu zamieszania.

Dobrze znanem jest, że przeważnie duchowieństwo otacza opieką Ligę Narodów, Trybunał Wszechświatowy, pokojowe traktaty i temu podobne i chęć się tem, czego dokonało i czego jeszcze dokona.

(W tem miejscu doktor Sanballat przerywa, aby powiedzieć:)

„Pański młody człowiek zapewne miał rację w tem. Duchowieństwo jest dumne z faktu, że ono przynosi pokój światu i czyni przygotowania na przyjście Chrystusa.“

Pan Aleksander: „Czy mogę czytać dalej to, co powiada młody człowiek?“

(Czyta)

W księdze Objawienia zawarte są słowa, wypowiedziane przez Jezusa, a które Bóg kazał mu wypowiedzieć. Napisano jest w Objawieniu 16: 13, 14: „I widziałem z ust smokowych i z ust bestji, i z ust fałszywego proroka trzy nieczyste duchy wychodzące, podobne żabom. Albowiem są duchy djabełskie, czyniące cuda, które wychodzą do królów ziemi, i na wszystkie okrąg świata, aby ich zgromadzili na wojnę onego wielkiego dnia Boga Wszechmogącego.“ Objawienie jest księgą symboliczną, t. j. prawdy, zawarte w niej, są wyrażane za pomocą przenośni lub symbolów. Nieczyste duchy, o których tam się wzmiankuje,

przedstawiają symbolicznie fałszywych lub obłudnych przedstawicieli Boga, rozpowszechniających kłamliwą naukę w imieniu Boga i Chrystusa. Dlatego też nazwano ich nieczystymi. Szatan posiada wielką i potężną organizację, której jest bogiem albo niewidzialnym władcą (2 Do Koryntów 4: 3, 4). Organizacja składa się z olbrzymów handlowych, z wodzów politycznych i elementów religijnych. Pozwoli mi pan przeczytać jeden ustęp z tej oto książki, którą mam przy sobie, a która się nazywa „Proroctwo“:

„Trzy duchy nieczyste, wspomniane tu, są przyrównane do żab. Żaba nadyma się, puszy i chełpi się z rzeczy, które ma zamiar zrobić i czyni wiele wrzawy z tego powodu. Ta wrzawa, którą czyni żaba, wzbudza przestрах w duszy tego, kto nie wie, skąd pochodzi ta wrzawa. Djabeł pogrążył cały świat w strachu i przygnębieniu, albowiem jego żaby wrzeszczą bez przerwy i tem wytwarzają zamieszanie. „Smok“, o którym jest mowa w tym ustępie, wyobraża całkowitą szatańską organizację, wówczas, gdy „bestja“ jest symbolem widocznej części tej organizacji, a „fałszywy prorok“ wyobraża szczególnie oszukańcze religje. Wszystkie te składniki szatańskiej organizacji zgodnie się chełpią i czynią wielką wrzawę z czynów swoich i zamiarów.

Treść ich słów jest następująca: „Ziemia jest naszą i my mamy utwierdzić wszystko podług naszego upodobania, a gdy to uczynimy, będzie się to podobało ludziom.“ Jest to tylko wysłowieniem uczucia djabła, który powiada: „Mojac jest rzeka [t. j. naro-

dy] i jam ją sobie uczynił.“ (Ezechjela 29: 3) Wi-dzialna część organizacji szatańskiej zawiera traktaty pokojowe i śmiało obwieszcza: „Umieściliśmy wojnę poza prawem, a zatem nie będzie więcej żadnej wojny i niech ludzie pozostaną spokojni co do tego.“

A teraz proszę uważać na następny wiersz z tego sa-mego rozdziału w Objawieniu, który powiada: „I zgromadził ich na miejsce, które zowią po żydowsku Armageddon. . . . I stały się głosy, i gromy, i błyska-wice; i stało się wielkie trzęsienie ziemi, jakiego nigdy nie było, jako są ludzie na ziemi, trzęsienia zie-mi tak wielkiego. I stało się ono miasto wielkie na trzy części rozerwane, i miasta narodów upadły; i Ba-bilon on wielki przyszedł na pamięć przed obliczem Bóżem, aby mu dał kielich wina zapalczywości gnie-wu swojego. I wszystkie wyspy uciekły, i góry nie są znalezione. I wielki grad jako centnarowy spadł z nieba na ludzi, i bluźnili ludzie Boga dla plagi gradu, iż plaga jego była bardzo wielka.“ — Objawienie 16: 16-21.

Czyż się nie wydaje panu, że jest jakaś niewidzial-na potęga lub siła, która popycha narody, aby się szy-kowały do wojny, wówczas, gdy się rozlega nieustan-ny krzyk o pokoju? Tą niewidoczną siłą jest szatan-djabeł. Szatan pociąga narody do zawierania trakta-tów, układów i związków, a zamiarem jego jest skiero-wanie wszystkich przeciwko Bogu. Szatan, będąc wy-rzucony z nieba, wie, że ma krótki czas do walnej bitwy, która musi się odbyć, próbuje więc odwrócić ludzi od Boga i w razie, gdyby nie mógł sam ich po-

siąść, chce przynajmniej ich zniszczyć. Jehowa jest Wszchemogący i gdy będzie gotów do czynu, wyśle swego umiłowanego Syna, jako narzędzie swej mocy, i wynikiem tego będzie zwycięstwo Boga i Chrystusa. Przez proroka swego powiada on: „Laskę mocy twojej pośle Pan z Syjonu, mówiąc: Panuj w pośród nieprzyjaciół twoich. Pan po prawicy twojej potrze królów w dzień gniewu swego. Będzie sędził narody, i wszystko napełni trupami; potłucze głowę nad wielu ziem panującą.“ — Psalm 110: 2, 5, 6.

Liga Narodów jest wprost obrazą Jehowy i, proszę uważać, że Federalny Sobór Kościołów w styczniu 1919 roku wydał orędzie, wyrażające pogląd, że Liga Narodów jest politycznym wyrażeniem Królestwa Bożego na ziemi. Orędzie to przechwala się, iż Liga Narodów, traktaty pokojowe i temu podobne objawy przyniosą trwałą pokój i zabezpieczą od przyszłej wojny. Lecz nie w tym rodzaju nie przeszkodzi wojnie. O takich układach i związkach powiada Pan: „Zbierajcie się narody, wszakże potłumione będziecie. Przyjmujcie w uszy wszysej w dalekiej ziemi; przepaszcie się, wszakże potłumieni będziecie, przepaszcie się, wszakże potłumieni będziecie, wnijdźcie w radę, a będzie rozerwana; namówcie się, a nie ostoi się.“ — Izajasza 8: 9, 10.

Wielka Wojna Światowa przyrównana jest do gwałtownego wiatru, a w przenośni często się używa wyrazów — gwałtowny wiatr albo wichur do określenia wojny. O nadchodzącym zatargu, który, według słów Jezusa, będzie najgorszym ze wszystkich dotąd znanych, powiada Bóg przez swego proroka: „Jako jed-

no rzece, wnet powstanie wiatr gwałtowny, a podnoszą się nawałności morskie. Wstępują aż ku niebu i zaś zstępują do przepaści, tak, iż się dusza ich w niebezpieczeństwie rozplywa. Bywają miotani, a potaczają się jako pijany, a wszystka umiejętność ich niszczyje.“ — Psalm 107: 25-27.

Duchowieństwo rości sobie pretensje do przedstawiania Boga, lecz w rzeczywistości ono go nie przedstawia. Duchowieństwo nie zna Bożego sposobu sprowadzenia pokoju, lecz chętnie powiada, że kościół niebawem sprowadzi ten pokój. Kaznodzieje albo księża nazywani są prorokami i kapłanami, a ustami swego proroka powiada Bóg o pokoju i wojnie: „Zaiste, od najmniejszego z nich aż do największego z nich wszysey się udali za łakomstwem; od proroka aż do kapłana wszysey zgoła bawią się kłamstwem. I leczą skruszenie . . . ludu mego tylko po wierzchu, mówiąc: Pokój, pokój! choć niemasz pokoju.“ — Jeremjasza 6: 13, 14.

Duchowieństwo chętnie powiada, że nie będzie już więcej wojny, ponieważ kościoły sprowadzają pokój i bezpieczeństwo. Mniemają, że rozmaite wyznania, które nie mogą się pogodzić między sobą, co do zrozumienia nauki biblijnej, znalazły zgodną podstawę do utworzenia pokoju na ziemi, — pokoju, który tylko Bóg jeden może dać. O przechwalaniu się ich powiada Pan: „Bo gdy mówić będą: Pokój i bezpieczeństwo! tedy na nich nagłe zginienie przyjdzie, jako ból na niewiastę brzemienną, a nie ujdą.“ — 1 Do Tesalonicensów 5: 3.

Dlaczego nam grozi wielkie zamieszanie? Albowiem

Jehowa zamierza zniszczyć organizację i potęgę szatana, aby ludzie bez przeszkody mogli poznawać prawdę. Dopuszcza on, aby się narody razem zjedoczyły, a czynność jego nie długo nastąpi. Przez proroka swego powiada on: „Przetoż oczekiwajcie na mnie, mówi Pan, do dnia, którego powstanę do łupu; bo sąd mój jest, abym zebrał narody, i zgromadził królestwa, abym na nie wylał rozgniewanie moje i wszystkie popędliwość gniewu mego; ogniem zaiste gorliwości mojej będzie pożarta ta wszystka ziemia. Bo na ten czas przywrócę narodom wargi czyste, które mi by wzywali wszysey imienia Pańskiego, a służyli mu jednomyślnie.“ (Sofonjasza 3: 8, 9) Widać stąd, że pokój nastąpi dopiero po wielkiem zamieszaniu.

Jeżeli wierzymy Pismu Świętemu, które twierdzi, że szatan jest bogiem albo niewidzialnym władcą tego świata, a światem tym rządzą handlowe, polityczne i religijne czynniki — wówczas gdyby te panujące potęgi mogły przynieść pokój, czyżby to nie było zwycięstwem djabła? Bóg ustanowi swój sprawiedliwy rząd i wtedy wyrzuci szatana całkowicie wraz z jego machinacjami. Wyraz „ziemia“, często używany symbolicznie lub przenośnie w Piśmie Świętem, przedstawia zorganizowane rządy albo potęgi ziemskie. Przez proroka swego podaje Bóg powód, dla którego mają być zniszczone te organizacje; powodem tym jest, iż się oddały one szatanowi-djabłu. Ustami proroka swego powiada Bóg: „Przeto, że ta ziemia splugawiona jest pod obywatelami swoimi; albowiem przestąpili prawa, odmienili ustawy, wzruszyli przykazanie wieczne.“ — Izajasza 24: 5.

Ta oto książka, która się nazywa „Proroctwo“, a którą się posługuję przy dyskusji, przytaczając biblijne objaśnienia co do grożącej nam wojny, powiada między innymi to, o co poproszę pana, pozwolić mi przeczytać:

„Czy to z powodu, iż nieliczna garstka ludzi wzięła w posiadanie olbrzymie bogactwa, że Bóg ześle nam wielką wojnę? Zaiste, nie to jest przyczyną. Same materialne bogactwa nie są potępione przez Pana. Salomon był bardzo bogaty (2 Kroniki 1: 12). Jozafat posiadał obfite bogactwa (2 Kroniki 17: 5). Ezechjasz miał bogactwa bardzo wielkie (2 Kroniki 32: 27). Bóg nie potępił żadnego z nich dla ich bogactw.

Czy ta wielka grożąca nam wojna, która lada chwila gotowa wybuchnąć, spowodowana jest przez politycznych działaczy, którzy rządili niedoskonale ludźmi? Zaiste, nie. Ktoś przecie musi rządzić, a ponieważ wszyscy ludzie są niedoskonali, zatem nikt też rządzić nie potrafi doskonale. Zresztą dużo było ludzi sprawujących rządy, którzy uczeiwie czynili, co było w ich mocy. Wielu z pośród bogaczy, uprawiających politykę, używali swych środków do czynienia dobra.

Dlaczego tedy ma spaść na ludzi i narody to grożące nieszczęście? Pochodzi to stąd, że ludzie odwrócili się od Boga-Jehowy i zaczęli czcić djabła; że używano obłudnie świętego imienia Jehowy, co pociągnęło za sobą skargi na Boga i odstręczenia się odeń ludzi ku ich własnej szkodzi, a zatem popełniło ich w objęcia

djabła i zniszczenia. A na kim ciąży największa nagana i odpowiedzialność za to wszystko?

Gdy chrześcijaństwo, które było na początku sformowane jako czysta organizacja, zaczęło się rozrastać, szatan zorganizował wówczas wielką handlową i polityczną potęgę świata i pobudził ją do przyjęcia chrześcijańskiej religii, lecz chrześcijańskiej z nazwy tylko, skaził tę organizację, zwaną Chrześcijaństwem i uczynił z niej religję djabelską. Nie znaczy to, że on skaził prawdziwych chrześcijan, lecz on skaził samą organizację, robiąc z niej część swej własnej organizacji, mianując ją „chrześcijańską“. Zatem widać jasno, że Babilon jest djabelską organizacją, że jest „matką wszystkich nierządnic“, że szatan popełnił politycznych działaczy i handlowych olbrzymów świata do wszeteczeństwa z nią, a tem samem wszystkie potęgi świata, składające się z politycznych, handlowych i religijnych czynników, spowodowały sromotę, wstyd i wyrzuty przeciwko imieniu Boga-Jehowy. Politycy, władcy i handlowi olbrzymowie, którzy zebrali wielkie bogactwa, poważanie i potęgę, zostali usynowieni przez przewrotny szatański religijny system, wciągnięci do jego sieci i stali się częścią Babilonu. . . .

Jak polityczni tak i handlowi działacze są odpowiedzialni przed Bogiem za wszystko zło, co oni uczynili, ale najwięcej zasługują na nagana i są odpowiedzialni przed Jehową religijni przywódcy i kierownicy wyznaniowych zrzeczeń i im właśnie zostanie wymierzona najsurowsza kara.“

Doktor Sanballat przerywa znów czytanie: „To musi być jeden z tych zapowietrzonych Badaczy Pisma Świętego, którzy włóczę się po kraju, przeszkadzając naszym kościołom, który złożył panu to oświadczenie. Musimy wypędzić ich z kraju.“

Pan Aleksander: „Panie Doktorze, nie czytam tego, aby obrazić osobiście pana, lecz uważam, że mam obowiązek względem swego klienta i muszę przedłożyć wszystkie te fakty w tej prywatnej konferencji. Musielibyśmy sobie przypomnieć, że konstytucja tego kraju udziela każdemu człowiekowi prawa wyznania tej religii, jaka mu się podoba i byłoby niezgodnem z tą konstytucją skazywać na banicję kogoś, kto odrębniej rozumie Biblię. Mam jeszcze zaledwie kilka rozdziałów z tego zeznania, którebym chciał podać do wiadomości.“

Pułkownik Hannibal: „Proszę, niech pan czyta dalej, Panie Aleksandrze.“

(Zaczyna znowu czytać)

WSZYSTKIE NARODY

Duchowieństwo, jak to nam wszystkim wiadomo, twierdzi, że Ameryka, Wielka Brytania, Niemcy i inne narody są chrześcijańskimi narodami, a zatem prawdziwymi przedstawicielami Boga na ziemi. Lecz one nie służą Bogu, posługując się tylko jego imieniem lub imieniem jego Chrystusa. O wielkiej zbliżającej się wojnie lub zamieszaniu powiada Jehowa przez usta swego proroka: „Bo ponieważ na to miasto [zorganizowane rządy], które nazywane jest od imienia mego [chrześcijaństwo], Ja zaczynam przywołać zło

rzeczy, a wybyście bez karania być mieli? Nie będziecie bez karania; bom Ja miecz przyzwał na wszystkich obywateli tej ziemi, mówi Pan zastępów. Przetoż ty prorokuj przeciwko nim, te wszystkie słowa, a mów do nich: Pan z wysoka zaryczy, a z mieszkania świątobliwości swojej wyda głos swój, rycząc, zaryczy z mieszkania swego, krzyk pobudzających się, jako tłoczonych prasę, rozlegać się będzie przeciwko wszystkim obywatelom-tej ziemi. I przejdzie huk aż do kończyn ziemi; bo się Pan rozpiera z temi narodami, w sąd sam wchodzi ze wszelkiem ciałem, niezbożnych poda pod miecz, mówi Pan. Tak mówi Pan zastępów: Oto udręczenie pójdzie z narodu do narodu, a wieher wielki powstanie od kończyn ziemi.“ — Jeremjasza 25: 29-32.

Pan opowiada nietylko o pewności tego wielkiego zamieszania, lecz opisuje też skutki jego i dalej mówi, że ono będzie najgorszem ze wszystkich, jakie kiedy-bądź doświadczali ludzie na ziemi: „I będą pobici od Pana czasu onego od końca ziemi aż do końca ziemi; nie będą ich płakać, ani zbierać, ani chować, będą jako gnój na polu.“ (Jeremjasza 25: 33) Gdyby zabito milion ludzi w ciągu kilku chwil w jakimś mieście, toby wywołało takie przerażenie w sercach pozostałych przy życiu, że niktby nie ruszył się grzebać martwych. Pismo Święte wskazuje, że to, co nastąpi, będzie nawet jeszcze czemś gorszem.

Wszyscy uznają duchowieństwo za pasterzy trzód, a zreszenia wiarynych nazywają trzodami. Duchowni sami siebie mianują pasterzami. Bóg przewidział, iż oni będą postępować w ten sposób i on przepowiedział,

jakie będzie jego rozgniewanie na tych, którzy roszezą sobie pretensje do służenia mu, nie czyniąc tego w rzeczywistości. Najzacieńszymi ich trzód są bogaci i wpływowi ludzie. Prorok Pański powiada o nich: „Narzekajcie pasterze i wołajcie, a wałajcie się w popiele, wy najzacieńsi tej trzody! bo się wypełniły dni wasze, zabicia i rozproszenia waszego, i upadniecie jako naczynie drogie. I zginie ucieczka pasterzom, a ujście najzacieńszym tej trzody. Głos wołania pasterzy, i narzekanie najzacieńszych tej trzody słyhać będzie: bo Pan spustoszy pastwiska ich. I zagubione będą spokojne pastwiska dla zapależywości gniewu Pańskiego.“ — Jeremjasza 25: 34-37.

Tak zwane chrześcijaństwo jest chępliwą organizacją, która przyrównywa siebie do tego, co jest drogim i pożądanym, a Jehowa powiada, iż ono upadnie jako naczynie drogie. Gdy ktoś uroni drogie lub piękne naczynie i słučuje je, wywołuje tem wielkie utrapienie.

Wyraźnym zamiarem Boga jest, aby pewnego określonego przezeń czasu każdy człowiek mógł otrzymać prawdę, aby móc postępować mądrze i wybrać tego, komu on pragnie służyć i kogo słyhać. W pierwszym liście do Tymoteusza 2: 3, 4 napisano jest: „Albowiem to jest rzecz dobra i przyjemna przed Bogiem, Zbawicielem naszym, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni, i ku znajomości prawdy przyszli.“ Przebiegłość szatana-djabła jest zawsze skierowaną ku temu, aby utrzymać ludzi w nieświadomości o Bogu-Jehowie i jego zrzędzenia, posługując się tymi, którzy są w jego mocy, do odwrócenia przeciętnych ludzi od Je-

howy — jedynie prawdziwego Boga. Dla tej przyczyny szatan czyni ludzi ślepyimi na prawdę. Wszystko w Piśmie Świętem wskazuje na to, że dzień Jehowy niebawem nadejdzie, kiedy on umożliwi wszystkim, którzy tego pożądamy, zrozumieć prawdę; lecz aby ludzie mogli poznać prawdę, on zniszczy organizację szatana. Gdy Jezus wypowiedział ku pożytkowi człowieka: „Oto jest życie wieczne, aby oni mogli poznać Ciebie, jedynie prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa któregoś posłał,“ on napewno sądził, że kiedyś musi Bóg dać wszystkim ludziom możliwość poznania prawdy, aby oni mogli żyć. Bóg rozkazał tym, którzy są mu oddani, aby byli jego świadkami i opowiadali ludziom o jego zamiarach (Izajasza 43: 10, 12). On wydał to świadectwo swemu umiłowanemu Synowi — Jezusowi Chrystusowi i wszystkim wiernym chrześcijanom, t. j. wszystkim, którzy są w Chrystusie, mogą być wierni Bogu jedynie wówczas, gdy będą wiernymi świadkami Boga i jego Królestwa. Dlatego szatan, ten stary smok, wojuje z tymi, którzy usiłują być wiernymi Bożymi świadkami i którzy nazwani są „Ostatkiem“. Napisano jest o tem:

„I rozgniewał się smok na niewiastę, i poszedł, aby walczył z drugimi z nasienia jej, którzy zachowują przykazania Boże i mają świadectwo Jezusa Chrystusa.“ (Objawienie 12: 17) Niewiasta, o której jest tu mowa, jest przymierzem Bożem, które porodzi nasienie obietnicy (Do Galatów 4: 23, 26). Nieliczni zaledwie mężczyźni i niewiasty należą właściwie do „Ostatka“, którzy z pilnością usiłują spełniać Boże rozkazy i składają świadectwo o Jezusie Chrystusie.

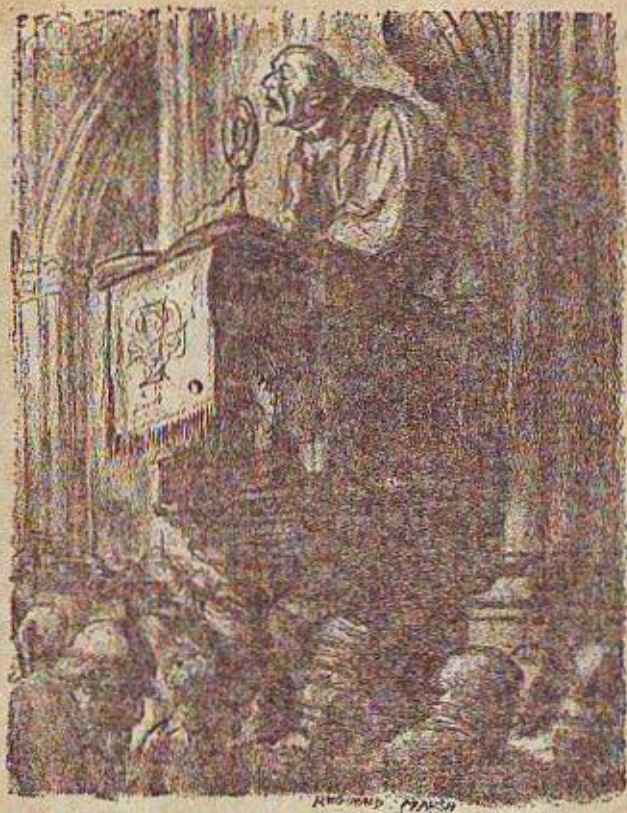
Oto dlaczego djabeł walczy z nimi. Oto, dlaczego on zwodzi wielu ludzi uczciwych, którzy są sługami sądowymi, i zmusza ich, aby zatrzymywali, aresztowali i pociągali do odpowiedzialności tych mężczyzn i te niewiasty, którzy są świadkami Pańskimi, mając na celu przerwanie rozpowszechniania podobnego świadectwa. Gdyby duchowni byli naprawdę oddani Bogu, oni by sami składali to świadectwo, zamiast pomagać szatanowi w przeszkadzaniu tym pokornym mężczyznom i niewiastom, być świadkami Pańskimi. Nie sądzę, aby tego policjanta, który zatrzymał mnie dziś z rana, tak obchodziło to, co ja opowiadam ludziom o Bogu, natomiast jestem prawie pewien, że go podjudził do zatrzymania mnie ten ksiądz, z którym widziałem, że rozmawiał.

Doktór Sanballat przerywa znówu: „Panie Pułkowniku, nie rozumiem, poco mam dalej słuchać tej obrażającej mnie przemowy? Daruje pan, ale wezmę swój kapelusz i płaszcz i pójdę sobie.“

Pułkownik Hannibal: „Jest mi bardzo przykro. Myślałem, Doktorze, że pan pozostanie i usunie nam wątpliwości przez wytłumaczenie pewnych rzeczy. Jestem przekonany, że pan Aleksander nie zamierza obrażać pana, podaje on tylko do wiadomości nam to, co każdy z nas powinien wiedzieć.“

Doktór Sanballat: „Mam dosyć już tego. Przepraszam.“ (Wychodzi)

Pułkownik Hannibal: „Niech pan dalej czyta, Pani Aleksandrze. Chcę posłuchać tego rozumowania. Obawiam się, że Sanballat jest więcej zainteresowany w moich srebrnikach, niż w mojej pomyślności du-



Courtesy of Mr. Marsh and The New Yorker.

Ksiądz-Pastor Doktor Sanballat

„Albowiem się oni radzi w bóżnicach stojąc modlą.“ —
Mateusza 6: 5.

chowej. Niektóre z tych rzeczy, które pan przeczytał, brzmią całkiem poważnie i ja miałem nadzieję, że Sanballat będzie w stanie, je wytłumaczyć, lecz on poszedł sobie.“

Aleksander: „Następny rozdział oświecił właśnie to, co pan tylko co powiedział, Panie Pułkowniku.“

(Czyta dalej)

Naturalnie, nie mamy żadnej chęci obrażania duchowieństwa. Jedynym naszym zamiarem jest — czynić dobrze wszystkim ludziom, którzy się nam nadarzają. Djabł walczy przeciwko Bogu i przeciwko jego ludowi, a my musimy walczyć za pomocą opowiadania prawdy. Prawda jest mieczem obosiecznym. Gdyby księża tylko wyszli ze swej zasadzki na otwarte pole i wytłumaczyli ludziom swe zapatrywania, aby wszyscy mogli ich zrozumieć — to byłoby lepiej. Oni mogliby wówczas przestać nazywać siebie kaznodziejami i zająć stanowisko, jakie im się właściwie należy. Lecz oni nie chcą tego. Oni się chowają poza plecami poliejantów, albo w swoich własnych norach dla tej oczywistej przyczyny, że nie mogą odpowiedzieć na te proste twierdzenia biblijnego proroctwa, które się spełniają przed oczami wszystkich. Prorok Boży przepowiedział ten właśnie stan rzeczy, gdy pisał: „Przestaną mocarze Babilońscy [organizacji szatana] walczyć, usiądą w zamkach, ustanie męstwo ich.“ — Jeremjasza 51: 30.

Pułkownik Hannibal: „Doskonale, Panie Aleksandrze! Najzupełniej da się zastosować do obecnego stanu rzeczy.“

Aleksander: „Nim zacznę czytać dalej, pozwól pan, że przytoczę inną uwagę której niema w tem oświadczeniu. Młody człowiek mówił o djabelskiej organizacji, która się składa z handlowych, politycznych i religijnych władców świata. Zwróciłem mu uwagę: „Panie, może pan nie wie o tem, że jestem prawnym doradcą jednej z najpotężniejszych korporacyj w świecie.“ Odpowiedź jego brzmiała: „Zapewniam pana, że nie miałem na myśli żadnej osobistej obrazy. Prawdopodobnie Bóg posłał mię tu, abym opowiedział o tych rzeczach panu, a pan ze swej strony poinformował niektórych ze swych klientów. W związku z nauczaniem ewangelji, jako świadectwa, narodom, powiedział Jezus, że ci, którzy będą to czynili, posłuszni rozkazom Bożym, zostaną pociągnięci do sądów i do kościołów i przed oblicza władców na świadectwo przeciwko nim. Proroctwo to musi się też spełnić (Marka 13: 9-11).“

Pulkownik Hannibal: „Niech pan będzie łaskaw czytać dalej.“

(Czyta)

Niewątpliwie, Pan polecił, aby świadectwo to podano do wiadomości zarówno władcóm jak i podwładnym, aby dowiedzieli się oni, że tylko Jehowa jest prawdziwym Bogiem, rzeczywistym Przyjacielem i Dobroczyńcą ludzkości; aby dowiedzieli się również, że szatan jest ich najgorszym wrogiem i że zamiarem jego jest odwrócenie ludzkości od prawdy; aby się dowiedzieli, że Bóg wkrótce zniszczy tego wroga aby więcej nie oszukiwał narodów (Objawienie 20: 1-3).

A teraz poproszę pozwolić mi przeczytać stronicę 312 z książki „Proroctwo“. Książka ta napisana jest przez prawnika i pan może zainteresuje się dowiedzieć, jak to opisuje prawnik:

„Gdyby polityezni i handlowi potentaci posiadali znajomość prawdy i mieli pobudki do używania swej potęgi i wpływów ku czei Jehowy, pociągając za sobą ludzi — oni mogliby zdziałać wiele dobrego. Lecz kaznodzieje i kapłani wszelkich zorganizowanych wyznań sprowadzili ich na manowce, albowiem kapłani ci wyznają religję szatana. Zapewne, Jehowa wie doskonale, jak obłudni nauczyciele zorganizowanych wyznań zwiedli tych ludzi, lecz dzięki miłosierdziu swemu, on otwiera ludziom drogę ku poznaniu prawdy i powrotowi do niego. Przeto w obecnych czasach jest rzeczą wielkiej wagi obznajmić ludzi z prawdą, tyczącą się Boga.

Przywódcy zorganizowanych wyznań zwalczają prawdę, a czynią oni to pod wpływem szatana. Posługują się kłamstwem i umyślnem przekręcaniem rzeczywistości; przekonywują oni polityczne i handlowe potęgi, że ci, którzy opowiadają o prawdzie, są wrogami dobrego rządu, a zatem oni usiłują zniszczyć dzieło tych, którzy rzeczywiście uczą prawdy. Lecz ich przeciwdziałanie nie może mieć powodzenia. Bóg rozpoczął szerzyć prawdę wśród ludzi i żadna potęga nie może tego zatrzymać.

Dlaczego tedy rządzące czynniki narodów w dalszym ciągu czynią szalone przygotowania do wojny, oświadczając jednocześnie, że odtąd wojna przestaje być prawem rozstrzygnięciem spornych kwestyj?

Dlaczego rozmyślają ludzie nad „rzeczą próżną“, pokładając swą ufność i wiarę w mężach, których rzekoma zdolność ma sprowadzić na ziemię trwały pokój? Prorok Boży zadawał te pytania, dające się zastosować obecnie, i dał na nie odpowiedź. Proroctwa odpowiedzi brzmi: Albowiem rządzące czynniki widzialnej organizacji szatana radzą spółem przeciwko Bogu i jego pomazanemu Królowi (Psalm 2: 1, 2). Oni nie mają najmniejszej chęci poznać Jehowę i uznać go za jedynie prawdziwego i Wszechmocnego Boga. Dumni są ze swej zdolności do zawierania pokojowych paktów, umów i związków. „Niepobożny dla pychy, którą po sobie pokazuje, nie pyta się o Boga; wszystka myśl jego, że niemasz Boga.“ (Psalm 10: 4) Dla tej przyczyny Jezus Chrystus, wielki wykonawca rozkazów Bożych, zburzy organizację wroga i wymiecie czyniących nieprawość, aby sprawiedliwość i pokój całkowicie zapanowały na ziemi.“ — Psalm 2: 9.

POKÓJ

Królestwo Boże przyniesie wiekuisty pokój ludziom na ziemi. W żaden inny sposób pokoju się nie osiągnie. Napisano jest o Chrystusie: „Syn dany jest nam, i będzie panowanie na ramieniu jego, a nazwią imię jego: Dziwny, Radny, Bóg mocny, Ojciec wieczności, Książę pokoju. A ku rozmnożeniu tego państwa i pokoju, któremu końca nie będzie, usiądzie na stolicy Dawidowej, i na królestwie jego, aż je postanowi i utwierdzi w sędzię i w sprawiedliwości, odtąd aż na wieki. Uczyni to zawisła miłość Pana zastępów.“ (Izajasz 9: 6, 7) Pokój zamiast być sprowa-

dzony przez duchowieństwo, nastąpi tylko wówczas, gdy Bóg przez Chrystusa zburzy organizację szatana i wprowadzi w czyn rząd sprawiedliwości. A teraz proszę pozwolić mi przeczytać inny rozdział z książki „Proroctwo“:

„Niech ludzie przestaną napróżno łudzić się, że tak zwane „zorganizowane chrześcijaństwo“ może przynieść im ulgę, pokój i dobrobyt. Niech się wyłamią z pod szatańskiej organizacji i staną po stronie Boga-Jehowy, posłuszni i oddani jemu. Prorok przepowiada, co się wówczas zdarzy: „Chcę posłyszeć, co będzie mówił Pan Bóg: albowiem on będzie mówił o pokoju ludowi swemu i świętym swoim, lecz niech oni nie powracają znowu do szaleństwa. Zaiste, wybawienie bliskiem jest tych, którzy się boją jego, aby chwala mogła przebywać w kraju naszym!“ Gdy królowanie księcia Pokoju będzie w pełnym rozkwicie, wówczas według przepowiedni proroka, będą powiadali ci, którzy miłują sprawiedliwość: „Miłosierdzie i prawda razem się spotkali; sprawiedliwość i pokój ucałowali siebie nawzajem. Prawda będzie wytryskiwać z ziemi, a sprawiedliwość spoglądać z nieba. Zaiste, Pan da to, co jest dobrem, i kraj nasz wyda przybytek z siebie. Sprawiedliwość będzie poprzedzała go i wprowadzi nas w jego ślady.“

Nadszedł obecnie właściwy czas Jehowy, aby ludzie usłyszeli prawdę. Opowiada tę prawdę garstka ludzi oddanych Bogu-Jehowie i posłusznych jego rozkazom, albowiem nastał jego czas. Tak zwane „zorganizowane chrześcijaństwo“ zwalcza prawdę, ponieważ organizacja ta znajduje się pod władzą szatana. Aby lu-

dzie mogli się dowiedzieć, że tylko Jehowa jest prawdziwym Bogiem i, że Chrystus jest Księciem Pokoju, Odkupicielem człowieka i sprawiedliwym Władcą ziemi, — trzeba opowiadać o prawdzie i prawda jest opowiadana. Bóg odsłania i objawia swe proroctwa ku dobru ludzkiemu i światło jego oświeśla ją codziennie z wzrastającym blaskiem.“

Kościół i jego przywódcy chętnie oświadczają, iż oni przystroją ziemię w chwałę Bożą na spotkanie Jezusa Chrystusa. Oświadczenie takie jest nietylko chętnie lecz i świętokradczem. Jezus Chrystus jest wielkim Księciem Pokoju i również najwyższym ze wszystkich wojowników. On będzie walezył o pokój. To znaczy, że on zniszczy przewrotnego szatana wraz z jego niegodziwą organizacją aby ludzie mogli korzystać z pokoju, który on im przyniesie. „I widziałem niebo otworzone, a oto koń biały, a tego, który siedział na nim, zwano Wiernym i Prawdziwym, a sądzi w sprawiedliwości i wależy. A oczy jego były jako płomień ognia, a na głowie jego wiele koron; i miał imię napisane, którego nikt nie zna, tylko on sam. A przyodziany był szatą, omoczoną we krwi, a imię jego zowią Słowo Boże. A wojska, które są na niebie, szły za nim na koniach białych, obleczone lnem cienkim, białym i czystym. A z ust jego wychodził miecz ostry, aby nim bił narody; albowiem on je sądzić będzie łaską żelazną, on tłoczy prasę wina zapalczywości, i gniewu Boga Wszechmogącego. A ma na szacie i na biodrach swoich imię napisane: KRÓL KRÓLÓW I PAN PANÓW.“ — Objawienie 19: 11-16.

Chrystus już przyszedł i wkrótce obali panowanie

zła. Lecz najpierw musi on położyć kres złym czynom za pomocą wielkiej wojny, a wówczas ludzie posiadą pokój. Napisano jest u Zacharjasza w rozdziale 9: 10, że on zburzy wielką machinę wojenną, a wówczas ogłosi pokój narodom. Innym tytułem Jezusa Chrystusa jest: „Król Salem“, co oznacza — Król Pokoju (Do Żydów 7: 1). Jego będzie pokój, który trwać będzie wiecznie, a Królestwo jego będzie zawsze sprawiedliwym.

Ten wiekuisty pokój nie będzie dziełem ludzkich wysiłków, lecz jedynie dziełem Królestwa Bożego, jak na to wskazuje dalej Pismo Święte. Wyraz „góra“ używa się w Piśmie Świętem jako symbol, a szczyty, będąc najwyższymi punktami gór, przedstawiają najwyższe części panowania. Boże Królestwo pokoju będzie wywyższone ponad wszelkie inne królestwa i przyniesie ludziom pokój tak, że oni nigdy już więcej nie pójdą na wojnę. „Ale się stanie w ostateczne dni, że utwierdzona będzie góra domu Pańskiego na wierzchu gór, i wywyższona nad pagórki, a narody się do niej zbiegać będą. I pójdzie wiele narodów, mówiąc: Pójdźcie, a wstąpmy na górę Pańską, to jest do domu Boga Jakóbowego, a będzie nas nauczał dróg swoich, i będziemy chodzili ścieżkami jego; bo zakon z Syjonu wyjdzie, a słowo Pańskie z Jeruzalemu. Oni sądzić będzie między wieloma narodami, a karać będzie narody mocne na długie czasy, i przekują miecze swe na lemieszce, a oszczepy swe na kosy: nie podniesie miecza naród przeciwko narodowi, ani się więcej ćwiczyć będą do boju; ale każdy będzie siedział pod winną maciecią swoją i pod figowem drzewem swoim, a

nie będzie nikt, coby ich przestraszył; bo to usta Pana zastępów mówiły.“ — Micheasza 4: 1-4.

Jako głęboka i piękna rzeka płynie między swemi brzegami, oblamowanemi pachnącemi kwiatami i wiecznie zielonemi drzewami, tak będzie płynął pokój do ludzi wśród najprzyjemniejszych okoliczności. — Izajasza 66: 12.

Przez proroka swego opisuje Bóg to Królestwo pokoju i jego dobrodziejstwa dla cierpiącej ludzkości. Znowu w tem miejscu użyto wyrazu „góra“ jako symbolu jego Królestwa: „Przyniosą góry ludowi pokój, a pagórki sprawiedliwość. Będzie sadił ubogich z ludu, a wybawi synów ubogiego; ale gwałtownika pokruszy. Będą się bać ciebie, póki słońce i miesiąc trwać będzie, od narodu aż do narodu. Jako zstępuje deszcz na pokoszoną trawę, a deszcz kroplisty skrapiający ziemię; tak sprawiedliwy zakwitnie za dni jego, a będzie obfitość pokoju, dokąd miesiąca staje. Będzie panował od morza aż do morza, i od rzeki aż do kończyn ziemi. Przed nim padać będą mieszkający na pustyniach, a nieprzyjaciele jego proch lizać będą.“ — Psalm 72: 3-9.

Najgorszymi wrogami człowieka są djabeł i śmierć. Wielki Wykonawca rozkazów Jehowy zniszczy obu tych wrogów. „Bo on musi królować, pókiiby nie położył wszystkich nieprzyjaciół pod nogi jego. A ostatni nieprzyjaciel, który będzie zniszczony, jest śmierć.“ — 1 Do Koryntów 15: 25, 26; do Żydów 2: 14.

PPZEŚLADOWANIE

Pan zapytuje mię, dlaczego niektórzy chcieliby a-

resztować mnie i jeszcze innych za to, że opowiadamy ludziom piękną wiadomość prawdy i pokoju. Odpowiadam: Ponieważ szatan, wróg Boga i sprawiedliwości, nie życzy sobie, aby ludzie poznali prawdę. Pan wzmiankuje, iż, trudno wprost uwierzyć, aby księży pobudzali policję do aresztowania takich ludzi jak ja za to, że czynią takie dzieło, jakie ja czynię. Przytoczę Panu kilka ustępów z Pisma Świętego w tej sprawie. Pan wie, że izraelici, albo jak ich inaczej nazywają, żydzi byli narodem wybranym Boga. Bóg dał im Mojżesza jako wielkiego ustawodawcę, a Mojżesz był symboliczną figurą Jezusa i jego naśladowców. Bóg ustanowił dla izraelitów urząd kapłański i obowiązkiem klasy kapłańskiej było informowanie ludzi o Słowie Bożem. Nauczeni w Piśmie, Faryzeuszowie i kapłani byli duchowieństwem żydowskim. Oni zasiedli na stolicy Mojżeszowej i rościli sobie pretensje do przedstawiania Boga i głoszenia Słowa Bożego. O tem właśnie powiedział Jezus: „Na stolicy Mojżeszowej usiedli nauczeni w Piśmie i Faryzeuszowie. Przetoż wszystkiego, czego by wam kolwiek rozkazywali przestrzegać, przestrzegajcie i czyńcie, ale według uczynków ich nie czyńcie, albowiem oni mówią, ale nie czynią.“ (Mateusza 23: 2, 3) Jezus był świętym, niewinnym i nigdy nie popełnił nie niesłusznego. Mówił on jako władzę mający i duchowieństwo żydowskie wiedziało, że on jest Synem Bożym. Aczkolwiek wiedząc o tem, duchowieństwo było najgłówniejszym prześladowcą i oskarżycielem Jezusa. Oskarżało ono Jezusa o najrozmaitsze zbrodnie, jakie kiedykolwiek notowała historia. Duchowieństwo aresztowało go i wy-

toczyło mu sprawę karną, posługując się krzywoprzysięstwem i zdradą, i to wszystko bez najmniejszego powodu z jego strony. Czy duchowieństwo to przedstawiało Boga? Jezus powiedział, że ono rości sobie pretensje do przedstawiania Boga, lecz w rzeczywistości przedstawia tylko szatana-djabła. „Tedy im rzekł Jezus: Być był Bóg Ojcem waszym, tedybyście mię miłowali, gdyżem ja od Boga wyszedł i przyszedłem, anim sam od siebie przyszedł, ale mię on posłał. Przeczeże tej powieści mojej nie pojmujecie? przeto, iż nie możecie słuchać mowy mojej. Wyście z Ojca djabła i pożądliwości ojca waszego czynić chcecie; onci był mężobójcą od początku, i w prawdzie nie został, bo w nim prawdy niemasz: gdy mówi kłamstwo, z swego własnego mówi, iż jest kłameą i ojcem kłamstwa.“ — Jana 8: 42-44.

Prawdziwych naśladowców Chrystusa nie dziwi, że duchowieństwo najrozmaitszych wyznań usiłuje zgnębić tych, którzy składają świadectwa o Królestwie Bożem. Mężowie ci, aczkolwiek pretendują być przedstawicielami Boga, stanowią część świata tego. Oni podtrzymują handlowe i polityczne potęgi i usiłują wywierać wpływy na sprawy rządowe. Ogłaszają, iż są najlepszymi przyjaciółmi świata. Napisano jest o nich: „Wy cudzołóży i cudzołóżnice, czyż nie wicie, iż przyjaźń świata jest wrogiem Boga? Kto zatem będzie przyjacielem świata, stanie się wrogiem Boga.“ (Jakóba 4: 4) Duchowieństwo jest kopją żydowskiego duchowieństwa. Wiedzą oni, że gdyby ludzie posłyszeli i spostrzegli prawdę, już nie potrafiliby dłużej księża utrzymać ich przy swych kościołach. Bę-

dąc częścią świata, księża nienawidzą tych, którzy opowiadają prawdę zawartą w Słowie Bożem. Jezus przepowiedział, że to się stanie w tym czasie, gdy mówił do swych wiernych zwolenników: „Jeśli was świat nienawidzi, wiedziecie, żeć mię pierwej, niżeli was, miał w nienawiści. Byście byli z świata, świat, co jest jego, miłowałby; lecz iż nie jesteście z świata, alem ja was wybrał z świata, przetoż was świat nienawidzi. Wspomniście na słowo, którem ja wam powiedział: Nie jest sługa większy nad pana swego. Jeślić mię prześladowali, i was prześladować będą; jeżeli słowa moje zachowywali, i wasze zachowywać będą.“ — Jana 15: 18-20.

Duchowieństwo żydowskie właśnie popechnęło urzędników sądowych do aresztowania, do stwierdzenia zbrodni, posługując się krzywoprzysięstwem, i do skazania na śmierć świętego Szczepana. Opowiadanie o tym strasznym wypadku znajduje się w Dziejach Apostolskich — 6: 9-15; 7: 1-59.

Duchowieństwo właśnie było przyczyną aresztowania i prześladowania Piotra i Jana, dwóch uczniów Jezusa, albowiem oni służyli Bogu i opowiadali prawdę. Ci dwaj mężowie zostali pociągnięci do sądu, ale uniewinniono ich z zastrzeżeniem, aby opuścili miasto i zaniechali nauczania. Lecz oni w dalszym ciągu głosili prawdę. Znów powołano ich do sądu, dzięki naleganiu duchowieństwa, i sędzia powiedział im: „Izaliśmy wam surowo nie zakazali, abyście w tem imieniu nie uczyli? A oto napełniliście Jeruzalem nauką waszą, i chcecie na nas wprowadzić krew człowieka tego. Tedy odpowiadając Piotr i apostołowie rzekli:

Więcej trzeba słuchać Boga, niż ludzi.“ — Dzieje Apostolskie 5: 28, 29.

Zapytuje mnie pan, poco w dalszym ciągu opowiadam ludziom o Bogu i jego Królestwie, gdy księża starają się wtrącić mię do więzienia. Odpowiadam panu, że czynię to na rozkaz Jehowy, który zlecił mi być jednym z jego świadków i nauczać tej ewangelji o jego Królestwie jako świadectwo wszystkim narodom. Muszę więcej słuchać Boga niż ludzi. Groźby tych ludzi nie odstraszą mnie ani mych braci od spełniania naszego obowiązku i wykonywania polecenia Bożego, mianowicie — od nauczania ewangelji. Mogą nas aresztować, posługując się krzywoprzysięstwem, dowieść nam zbrodni i skazać na śmierć. Gdyby się tak stało, krew nasza byłaby na tych, którzyby byli sprawcami tych niesprawiedliwych czynów. Przyjemnie jest nam, że wciąż śpieszymy i wykorzystujemy każdą chwilę, aby opowiadać ludziom o tej dobrej nowinie, że Królestwo Boże jest tu i, że dzień wyzwolenia jest już bliski. Wiemy, że djabeł jest przeciwko nam i będzie wciąż walezył z nami. Przykro nam, że niektórzy ludzie sami oddają się djabłu i stają się jego narzędziami, przeszkadzają nam czynić nasze dobre dzieło, lecz jeżeli świadectwo o prawdzie musi być wydane nawet kosztem naszej krwi, — świadczyć będziemy jednakowo. W mocy Boga, któremu służymy, jest wzwyżlić nas w tem życiu lub przyszłem. Wierzymy mu bezwarunkowo i wolę jego będziemy wykonywali przy pomocy łaski jego.

Ludzie nie są wogóle zdecydowanie złymi. Wielu uczciwych ludzi sprowadzono na manowce i oślepieno,

aby nie widzieli prawdy. Odezuwam, że bogaci nie chcą weale przeszkadzać nam w praey, którą jesteśmy zajęci. Wiem z pewnością, że politycy albo działacze państwowi nie chciałiby nam dokuczać. Lecz sęk tkwi w tem, że tak handlowi jak i polityczni potentaci stoją pod wpływem księży, którzy nalegają, aby prześladowano skromnych głosicieli prawdy. Być może, że Bóg zdziałał tak, że oto mogłem zwrócić pańską uwagę na ten stan rzeczy, aby pan mógł zbadać fakty i zwrócić na nie uwagę lepszych warstw ludzi, którzy mają stosunki z handlowcami i politycznymi sprawami świata. Djabeł posługuje się duchowieństwem, którzy zwiedli dużo już takich wpływowych ludzi, jako też i urzędników sądowych. Pismo Święte wskazuje, że jednak wkrótce obłuda duchowieństwa zostanie widoczną nawet dla handlowych i politycznych władców. Nim odejdę, chciałbym zostawić panu parę ustępów z Pisma Świętego. Spostrzeże w nich pan, że wielka wojna i zamieszanie są przed nami. Niech pan zapamięta tę ustępy: „Pierwej, niżeli wyjdzie dekret, i niż dzień jako plewa przeminie; pierwej niż przyjdzie na was gniew zapaleczywości Pańskiej, pierwej niż przyjdzie na was dzień gniewu Pańskiego. Szukajcie Pana wszysey pokorni na ziemi, którzy sąd jego czynicie; szukajcie sprawiedliwości, szukajcie pokory, snać się ukryjecie w dzień zapaleczywości Pańskiej.“ (Sofonjasz 2: 2, 3) „Błogosławiony, który ma baczenie na potrzebnego, w dzień zły wybawi go Pan. Pan go będzie strzegł, i żywić go będzie: błogosławiony będzie na ziemi, ani go poda na wolę nieprzyjaciół jego.“ — Psalm 41: 2, 3.

Gdy ukończono czytanie, nastąpiła krótka chwila milczenia, a potem pułkownik Hannibal odezwał się w te słowa: „Panie Aleksandrze, to jest naprawdę wspaniałe. Dziwię się, jak mogliśmy pozwalać, aby ci słodcy karnodzieje robili z nas małpy?”

Aleksander: „Tak, oni powiadają, że jesteśmy potomkami małp.”

Pułkownik Hannibal: „Tak, oni naprawdę to mówią. Ale jak pan myśli, co powinniśmy zrobić? Oczywiście, że Sanballat jest jednym z tych, którzy prześladują tych ludzi, co chodzą po kraju, opowiadając ewangelję ze swego punktu widzenia. Uważam, że nie powinienem więcej wspierać ten kościół Sanballata.”

Aleksander: „Radziłbym, abyśmy się sprzeciwili dalszym aresztowaniom i prześladowaniom tych niewinnych ludzi, jak na przykład ten młody człowiek, który był w mojem biurze. Znalazłem jeden ustęp w Biblii, która jest najwłaściwszą książką w tej dziedzinie. To co tam jest powiedziano, zdaje mi się, da się zastosować do obecnych czasów. Słowa te, które oto przeczytam, były wypowiedziane przez Gamaljela, prawnika, i skierowane do jego kolegów w czasie aresztowania apostołów Jana i Piotra. Oto one: „Przełoż teraz powiadam wam: Dajcie pokój tym ludziom, i zaniechajcie ich; albowiem jeślić jest z ludzi ta rada albo ta sprawa, wniwecz się obróci; ale jeślić jest z Boga, nie będziecie mogli tego rozerwać, byście snąć i z Bogiem wależącymi nie byli znaleźieni. I usłuchali go. A zawoławszy apostołów i ubiwszy je, zakazali, aby nie mówili w imieniu Jezusowem; i wypuścili je. A tak oni szli od obliczności onej rady, radując

się, iż się stali godnymi odnosić zelżywość dla imienia Jezusowego. I nie przestawali na każdy dzień w świątyni i po domach nauczać i opowiadać Jezusa Chrystusa.“ — Dzieje Apostolskie 5: 38-42.

Pułkownik Hannibal: „Panie Aleksandrze, czy nie mówił pan czasem, że ten młody człowiek miał przy sobie dużo książek, które rozdawał ludziom po cenie kosztu, a które dotyczyły kwestyj tu przez nas rozważanych?“

Odpowiedź: „Tak.“

Pułkownik Hannibal: „Czy nie mógłby pan być tak uprzejmym i odnaleźć jego, prosząc, aby przyniósł mi po jednym egzemplarzu z tych wszystkich książek. Chcę mieć je w swej bibliotece. Następnym razem, gdy doktor Sanballat przyjdzie do mnie, poproszę go, aby wy tłumaczył niektóre z tych rzeczy.“

Koniec.

Centrala
**STRAŻNICY, TOWARZYSTWA BIBLIJNEGO
I BROSZUR**

(Watch Tower Bible and Tract Society) oraz
Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów
Biblijnych znajduje się:

117 Adams Street, Brooklyn, N. Y., U. S. A.

Biura w innych krajach:

- | | |
|---|---|
| Ateny, Lombardos 51 | Magdeburg, Leipzigerstr. 11-12 |
| Azacapatzalco, Mexico,
Constitution 28 | Maribor, Kerkova ul. 18 |
| Berno, Allmendstrasse 39 | Oslo, Inkegaitogaten 28 b |
| Bombay 5, 40 Colaba Rd. | Paryż IX,
129, Faubourg Poissonnière |
| Brno-Julienfeld, Hybesgasse 30 | Pesterczabet, Josika utca 24 |
| Bruksela, 379 Case postale | Pinerolo, Prov. Torino
Via Silvio Pellico 11 |
| Buenos Aires,
Calle Bompland 1653 | Rewel, Kreutzvaldi 17/12 |
| Cape Town, 6 Lelie Street | Ryga, Sarcotes iela 6 Dz. 9 |
| Demerara, Box 107, Georgetown | S. Paulo, Rua Oriente 83 |
| Harlem, Postbus 51 | Seoul, 48 Sokyaktong |
| Helsingfors, Tempelikatu 14 | Sierra Leone, Freetown,
29 Garrison St. |
| Jamaika, Kingston, Box 18, | Sydney, N. S. W.
7 Beresford Rd., Stratfield |
| Kaunas, Lauvas Aleja 32/6 | Sztokholm, Lustmakaregatan 94 |
| Kopenhaga, Ole Suhrgade 14 | Tokio-shigai,
222 Shimo-Ogikubo, Jogimachi |
| Lizbona,
Rua D. Carlos Mascarenhas 77 | Toronto, 38-40 Irwin Ave. |
| Lódź, ul. Piotrkowska 108 | Trinidad, Port of Spain, Box 194 |
| Londyn, 34 Craven Terrace | Wellington, Box 252 |
| Madryd,
Apartado de Correos 321 | Wiedeń XII, Heitzendorferstr. 19 |

Prosimy pisać bezpośrednio do Strażnicy, Tow. Biblijnego i Broszur na powyższe adresy po cenie naszej literatury w wymienionych krajach. Wydawnictwa nasze ukazały się w trzydziestu sześciu różnych językach.